

**Nowa partia, stare długi.** Czy wierzyciele Nowoczesnej odzyskają pieniądze? **str. 6**



FOT. ADAM JANKOWSKI

U jednego szefa chorujesz, u drugiego pracujesz – kontrowersyjny projekt rewolucyjnych zmian w przepisach już gotowy **str. 9**

**BIZNES**

Wtorek,  
28.10.2025  
Wydanie 1  
Nr 251 (24.833)

# GŁOS WIELKOPOLSKI

[www.gloswielkopolski.pl](http://www.gloswielkopolski.pl)  
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

**Pyrkon bez broni i mundurów:** nowe zasady podzieliły fanów fantastyki **str. 2**



**Zabójstwa seniorek sprzed lat:** oskarżona stanęła przed sądem i nie przyznaje się do winy **str. 3**

**Eliza Wróblewska** z Akademii Judo Poznań stanęła na podium PŚ w Sarajewie **str. 16**



FOT. AKADEMIA JUDO

**POZNAŃ** PRACOWNIK ZOO PRZERYWA MILCZENIE

## Co ze słoniami w zoo? Zaglądamy za kulisy

Chrystian Ufa  
[chrystian.ufa@polskapress.pl](mailto:chrystian.ufa@polskapress.pl)

**Po śmierci słonicy Kingi poznańskie zoo na nowo znalazło się w centrum uwagi. Radna PiS rozpoczęła kontrolę placówki, a była dyrektorka i pracownicy ogrodu zoologicznego zaczęli intensywnie krytykować obecne kierownictwo.**

O świcie 14 października upadła słonica Kinga. Tego samego dnia została poddana eutanazji. Wykonano sekcję zwłok, na której wyniki trzeba jeszcze trochę poczekać. Tuż po śmierci zwierzęcia była dyrektorka zoo Ewa Zgrabczyńska (której ponad rok temu prokuratura postawiła szereg zarzutów) poinformowała w mediach społecznościowych, że otrzymała informację, której nie jest w stanie potwierdzić.

– Martwa Kinga leży w słoniarni. Słonie Kizi i Ninio są w strasznym stanie, potworny stres. Ninio będzie następny, to na rękę zoo, bo miał być wywieziony



FOT. WALDEMAR WYLEGAŁSKI

**Dyrektor zoo Piotr Przyłucki odpycha zarzuty ws. dobrostanu słoni**

– pisała Zgrabczyńska, dodając że „wykonywanie sekcji w słoniarni w obecności innych słoni jest niedopuszczalne”.

Wybraliśmy się do Nowego Zoo, by zweryfikować niepotwierdzoną informację. Jak przekazał nam obecny dyrektor zoo Piotr Przyłucki, słonica Kinga

„została wyciągnięta na zewnętrzne zaplecze, a wszystkie drzwi dojścia pozamykane, żeby żaden słon nie mógł tego zobaczyć. To są zwierzęta inteligentne, przeżywają utratę członka grupy”.

Dyrektor odpycha szereg zarzutów. *Czytaj str. 3*

## Podchody polityków w Poznaniu

Paweł Antuchowski  
[pawel.antuchowski@polskapress.pl](mailto:pawel.antuchowski@polskapress.pl)

**Karol Nawrocki i Szymon Hołownia wzięli udział w otwarciu Poznańskiego Kongresu Gospodarczego. Prezydent i marszałek Sejmu podkreślali konieczność dialogu ponad podziałami.**

Prezydent Karol Nawrocki podczas swojego wystąpienia mówił o wyzwaniach przyszłości i konieczności inwestowania w duże koła zamachowe go-

spodarki, w tym powrotu do pierwotnego projektu CPK. W tym celu skierował on do Sejmu projekt ustawy, którego celem jest powrót do koncepcji tak zwanych szprych kolejowych.

Marszałek Sejmu Szymon Hołownia stwierdził, że aby rozmawiać o przyszłości ponad podziałami, trzeba patrzeć na obecne rozgrywki polityczne oczami przyszłych pokoleń. – Polska może być silnym liderem. Wszyscy podkreślają silną rolę Polski w świecie. W Europie oglądają się na Polskę – mówił. Hołownia zaapelo-

wał o wspieranie budowy Muzeum Powstania Wielkopolskiego przez zakup cegiełki. Zapewnił, że wraz z żoną już takiego wsparcia udzielił.

Z kolei prezydent w trakcie swojej wizyty w stolicy Wielkopolski odwiedził też bazylikę archikatedralną św. Apostołów Piotra i Pawła na Ostrowie Tumskim. Spotkał się tam z metropolitą poznańskim abp. Zbigniewem Zielińskim i złożył wiązanki przed sarkofagiem pierwszych władców Polski: Mieszka I i Bolesława Chrobrego.

*Czytaj str. 4*

**ŚLEDZTWO**

**Poznaniacy stracili pół miliona złotych** przez atak przestępców na konta bankowe **str. 5**



FOT. WALDEMAR WYLEGAŁSKI

**Skarby kultury wróciły do Polski,** w Gołuchowie kolejny cenny eksponat **str. 2**

Nr ISSN 2353-6179

Nr indeksu 350-281



9 772353 617020



REKLAMA

0011407379



**SKUP ZBÓŻ**  
ROWNIEŻ MOKRA KUKURYDZA  
SOJA • SŁONECZNIK

ERGO-ROL Sp.z o.o.

**513 675 365**

**NASZE ELEWATORY:**  
Kiełpiny 57 k.Wolsztyna • Bojadła ul.Kolejowa 11e  
Marianki 8, Konotop

- MOŻLIWOŚĆ ODBIORU WŁASNYM TRANSPORTEM
- USŁUGA ZBIORU MOKREJ KUKURYDZY
- SZYBKI PRZELEW

**AKTUALNE CENY:** [www.fermamaterna.pl](http://www.fermamaterna.pl)

# Jutro w naszej gazecie Strona Zdrowia

● Udar mózgu zdarza się u coraz młodszych. Znajomość objawów może uratować życie ● Dieta, która chroni przed COVID-19 i innymi infekcjami

## Zamów prenumeratę

Głos Wielkopolski ☎ 61 333 22 60  
bok.prenumerata@polskapress.pl  
prenumerata.gloswielkopolski.pl

## Pyrkon zmienia zasady. Kostiumy bez broni

Maciej Szymkowiak  
maciej.szymkowiak@polskapress.pl

**Podczas przyszłorocznej edycji na teren Pyrkonu nie będzie można wnieść replik przypominających prawdziwą broń oraz mundurów wojskowych.**

Jak podkreślają organizatorzy, decyzja wynika z troski o komfort i poczucie bezpieczeństwa wszystkich odwiedzających. Z listy dozwolonych przedmiotów wyłączone wszelkie rodzaje broni - zarówno prawdziwej, czarnopachowej czy ASG, jak i atrap mogących zostać z nią pomylnych. Zabronione są również narzędzia, ostre elementy metalowe, materiały łatwopalne oraz kostiumy z symbolami totalitarnymi.

Na teren festiwalu nie będzie też można wejść w umundurowaniu, zarówno historycznym, jak i współczesnym, niezależnie od kraju pochodzenia. Zakaz dotyczy również kostiumów, które mogłyby zostać pomyłone z mundurami przez służby porządkowe.

Dopuszczone pozostają natomiast rekwizyty wykonane z miękkich materiałów - pianki,



FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

gumy, tworzywa sztucznego czy worbli - oraz elementy fantastyczne i futurystyczne, o ile nie przypominają prawdziwej broni. Uczestnicy mogą również korzystać z efektów świetlnych i dźwiękowych, pod warunkiem że nie są one zbyt głośne i łatwo je wyłączyć.

- Żyjemy w coraz bardziej niespokojnych czasach, a wśród nas znajdują się osoby, dla których spotkanie z bronią czy mundurami może powodować skrajny dyskomfort - informują.

### REDAKTORZY DYŻURNI

Widziałeś/łaś coś ciekawego? Chcesz tym się z nami podzielić? Zadzwoń do redaktora dyżurnego w wybranym mieście lub wyślij e-mail na wydawca@glos.com

**Poznań:** Chrystian Ufa - 61 860 60 82  
**Piła:** Martin Nowak - 797 607 926  
**Kalisz:** Mariusz Kurzajczyk - 502 499 351  
**Leszno:** Dariusz Stanisławski - 601 505 094

## Pogoda w regionie

### Poznań



Dzień 10°C  
Noc 7°C

Barometr  
994 hPa  
Wiatr  
25-50 km/godz.  
Biomet  
niekorzystny

### Kalisz

Dzień 9°C  
Noc 7°C

### Leszno

Dzień 10°C  
Noc 7°C

### Piła

Dzień 9°C  
Noc 7°C

Od dziś do końca tygodnia temperatura będzie stopniowo rosła

# Do Zamku w Gołuchowie powróci kolejny zrabowany obiekt

Piotr Fehler  
piotr.fehler@polskapress.pl

**Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Marta Cienkowska przekazała Muzeum Narodowemu w Poznaniu kolejny obiekt z katalogu strat wojennych. Trafi do Muzeum Zamek w Gołuchowie**

Utracony podczas II wojny światowej fragment antycznego naczynia szklanego z IV w. z kolekcji gołuchowskiej został odnaleziony w Stanach Zjednoczonych. Uroczystość przekazania do polskich zbiorów odzyskanej straty wojennej odbyła się 15 października br. w siedzibie Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Nowym Jorku. Już od grudnia będzie można oglądać go na zamku w Gołuchowie.

### Zaginął w Warszawie, odnalazł się w USA

Jesienią 1939 roku część zbiorów gołuchowskich, w tym odzyskany zabytek, zapakowano do kilkunastu skrzyń i przewieziono do Warszawy. Tam ukryto je w piwnicy domu Marii Ludwiki Czartoryskiej przy ul. Kredytowej 12. W wyniku przesłuchania księżnej Czartoryskiej Niemcy odnaleźli skrytkę, a skrzynie przewieźli do okupowanej siedziby Muzeum Narodowego w Warszawie. Tam wykonano dokumentację obiektu, który po wybuchu Powstania Warszawskiego prawdopodobnie padł ofiarą grabieży.



FOT. MUZEUM NARODOWE W POZNANIU

**Utracony podczas II wojny światowej fragment antycznego naczynia szklanego z IV w. z kolekcji gołuchowskiej został odnaleziony w Stanach Zjednoczonych**

W maju 2025 roku amerykańska archeolog dr Dorothy King poinformowała Muzeum Narodowe w Poznaniu, które opiekuje się zachowaną częścią kolekcji gołuchowskiej, o odnalezieniu zaginionego zabytku w prywatnej kolekcji na terenie Stanów Zjednoczonych.

### Starożytny luksus

- Odnaleziony artefakt to dno rzymskiego naczynia typu „gold glass” - luksusowego szkła antycznego zdobionego miniaturami malowanymi na złotej folii lub w niej grawerowanymi, a następnie zatopionymi pomiędzy warstwami szkła. Obiekt datowany jest na IV wiek n.e. Tego

rodzaju naczynia wykorzystywano jako elementy ekskluzywnego wyposażenia domowego lub jako plakietki epitafijne umieszczane w katakumbach - tłumaczą przedstawiciele Muzeum Narodowego w Poznaniu.

Na dnie naczynia przedstawiono rzymskie małżeństwo, ukazane w półpostaci, w udrapowanych szatach. Poniżej widoczne są dwie mniejsze postacie dzieci - chłopiec stojący przed matką oraz dziewczynka przed ojcem. Kompozycję cechuje symetria z centralnie umieszczonym motywem rozety lub stylizowanej rośliny pomiędzy głowami postaci. Całość ujęta jest w podwójną bordiurę.

Na powierzchni szkła zachowała się łacińska inskrypcja: „Caritosa, Venanti(us), vivatis in Deo”, co można przetłumaczyć jako: „Caritosa i Venantius - niech życie w Bogu”. Zwrot ten ma charakter błogosławieństwa i pozwala przypuszczać, że przedstawione osoby to właśnie Caritosa i Venantius.

To nie pierwsze utracone w czasie II wojny światowej dzieła sztuki z gołuchowskich zbiorów, które wróciły do Polski. Wcześniej odzyskano między innymi dwa obrazy Michała Górkina Wywiórskiego, flamandzki gobelin z Gołuchowa oraz XVIII-wieczny starodruk.

## „MOŻEMY GRAĆ.” I TAK TO SIĘ ZACZEŁO. PRZYJACIELE WALCZĄ O ŁUCJĘ



FOT. KAWIARNIA KOCIAK-LEGENDA POZNANIA

Łucja, dwunastoletnia skrzypaczka, uczennica jednej z poznańskich szkół muzycznych, walczy z rzadkim nowotworem - Mięsakiem Ewinga. Jej leczenie można wspierać poprzez zbiórkę na stronie: pomagam.cancerfighters.pl. Obojętni na los Łucji nie pozostali jej przyjaciele z poznańskiej szkoły muzycznej, którzy chcieli wspomóc zbiórkę, a zrobili to, wykorzystując swoje talenty. Postanowili zorganizować mini koncerty w kawiarniach i restauracjach, podczas których zbierali napiwki, a zebrane pieniądze przekazali na leczenie Łucji.

# nasz REGION

## KRÓTKO

### POZNAŃ

## Złamał ważne zasady w zoo

W sobotę na terenie Starego Zoo jedna z osób odwiedzających ogród zoologiczny celowo przeskoczyła wybieg i weszła na teren ekspozycji zwierząt. Pracownicy apelują.

- Fotografowała je z bliska oraz zabrała siano z jednej ze stajenek. Zdarzenie zostało zarejestrowane przez monitoring. Materiał został zabezpieczony, a sprawa zostanie przekazana policji - informują przedstawiciele zoo.

Pracownicy przypominają też, że takie zachowanie jest przede wszystkim niebez-

pieczne dla zwiedzającego, jak i zwierząt. Poza tym stanowi rażące złamanie zasad obowiązujących na terenie ogrodu zoologicznego. Odwiedzający nie mają prawa przekraczać ogrodzeń, barier ani poręczy, a także zakazane jest wchodzenie na zaplecza wybiegów czy podawanie zwierzętom jakichkolwiek przedmiotów lub pokarmów.

- Chcemy jasno powiedzieć - takie zachowania nie będą bagatelizowane! - dodają. Maciej Szymkowiak

### POZNAŃ

## Prezydent RP składa kwiaty



Prezydent RP, Karol Nawrocki, w czasie swojej wizyty w Poznaniu odwiedził też Bazylikę Archikatedralną św. Apostołów Piotra i Pawła na Ostrowie Tumskim. Tam złożył wiązanki przed sarkofagiem pierwszych władców Polski Mieszka I i Bolesława Chrobrego. Maciej Szymkowiak

### POZNAŃ

## Zderzył się samochód z radiowozem policyjnym.

Do wypadku doszło na skrzyżowaniu Bukowskiej i Szpitalnej. Ucierpiało dwóch funkcjonariuszy. Wszyscy uczestnicy wypadku byli trzeźwi.

MS

### POZNAŃ

## Marsz Niepodległości ma odbyć się i w tym roku.

Trwa zbiórka pieniędzy. Organizatorzy chcą uzbierać 3 tys. zł na promocję wydarzenia, oprawę i jego nagłośnienie.

MS



### POZNAŃ

## Utrudnienia w związku z przebudową obwodnicy.

Od poniedziałku, 3 listopada mają ruszyć prace przy wiaduktach nad drogą i chodnikiem przy ul. Rubież na Umultowie. Zakończyć się mają 23 grudnia. MS

FOT. AUTOR

# Niepokój wokół sytuacji słoni. „Mamy prawo się bronić”

### Chrystian Ufa

chrystian.ufa@polskapress.pl

Po śmierci słonicy Kingi, poznańskie Zoo na nowo znalazło się w centrum uwagi i krytyki. Wybraliśmy się do ogrodu zoologicznego, by dowiedzieć się więcej.

Dyrektor Zoo porównuje sekcję Kingi do sekcji słonicy Lindy wykonanej w 2021 roku.

- Podczas sekcji Lindy w 2021 r. jelita w nocy były rozniesione przez lisy po terenie ZOO - mówi Piotr Przyłucki.

Na dowód Przyłucki pokazuje zdjęcia z sekcji. Sytuację z brakiem zabezpieczenia zwłok potwierdza także brygadzysta w słoniarni, który był obecny podczas wydarzeń sprzed czterech lat.

- Sekcja Lindy była przeprowadzona w totalnym chaosie i brudzie - informuje brygadzysta. - Podczas sekcji Kingi wszystkie wnętrza od razu po sekcji były zabezpieczone. W taki sposób, żeby dzikie zwierzęta tego nie jadły.

Dlaczego sytuacja wokół śmierci Lindy nie była nagłośniona przez pracowników wcześniej?

- To wynika z sytuacji mobbingowej względem naszego poprzedniego koordynatora - tłumaczy brygadzysta.

Były koordynator ostatecznie po powołaniu specjalnej komisji w Zoo został przeniesiony na inne stanowisko, na które



FOT. WALDEMAR WYLEGALSKI

Obecnie w Zoo pozostały tylko dwa słonie Ninio i widoczna na zdjęciu Kizi

posiada kwalifikacje. Oficjalną przyczyną śmierci Lindy było nieżyłowo krwotoczne zapalenie jelita czczego.

- Które zwierzę następne? - pytała po śmierci słonicy Kingi, Ewa Jemielity, radna PiS w mediach społecznościowych. - Kiedy patrzę na stan zdrowia Ninia, budzi to moje największe zaniepokojenie.

O obecnym stanie zdrowia słonia informuje brygadzysta słoniarni.

- Są wieloletnie zaniedbania. Co najmniej 5 lat wstecz. Myślę, że w największym stopniu przyczyniło się tutaj siano.

Za czasów poprzedniej dyrekcji nie było żadnych badań i procedur, jeżeli chodzi o jakość siana. Dopiero dyrektor Przyłucki wprowadził procedury. - mówi brygadzysta. - Wielokrotnie zdarzały się transporty zapleśniałe, mokre, zgniłe, które były przyjmowane i tym były karmione zwierzęta. A my dostawaliśmy polecenie, żeby „przebrać”.

Dodatkowo słoń Ninio od dawna miał podawany olej parafinowy, który „uszkodził mu jelita”. Obecnie zwierzę jest na nowej diecie, jednak nadal nie przybiera na wadze.

- Myślę, że Ninio powinien ważyć około tony więcej niż obecnie waży - wyznaje brygadzysta.

Zaniepokojenie mogą powodować też plamy widoczne na skórze słonia. Jak wyjaśnia brygadzysta, są one spowodowane maścią propolisową, którą smarowany jest Ninio. Ma ona pomóc w polepszeniu jakości skóry, która przez wiele lat miała być zaniedbana.

- Jakbyśmy go 2-3 razy pod rząd wykąпали i nie smarowali maścią, to wróci do normalnego koloru - zapewnia opiekun słoni.

# Brutalne zabójstwa seniorek w Poznaniu. W piątek zapadnie wyrok

Justyna Piasecka-Gabryel  
justyna.piasecka-gabryel@polskapress.pl

Przed sądem w Poznaniu rozpoczął i tego samego dnia zakończył się proces 55-letniej Małgorzaty R., oskarżonej o zabójstwo dwóch seniorek.

Według aktu oskarżenia pierwsza zbrodnia miała miejsce 22 czerwca 2012 r. na os. Wichrowe Wzgórze w Poznaniu. 81-letnia Janina została zaatakowana we własnym mieszkaniu. Napastniczka zadała jej liczne ciosy ostrym i tępych narzędziem, wy-

korzystując wiek i nieporadność kobiety. Seniorka zmarła z powodu wstrząsu krwotocznego, a z mieszkania zniknęły co najmniej tysiąc złotych oraz złota biżuteria. Druga ofiara to 82-letnia Łucja, ciotka oskarżonej. Do jej śmierci doszło 5 marca 2013 r. w domu przy ul. Nałęczowskiej. Prokuratura ustaliła, że Małgorzata R. zaatakowała kobietę młotkiem i siekierą na schodach prowadzących do piwnicy, powodując rozległe obrażenia głowy i klatki piersiowej. Z mieszkania również skradziono pieniądze i biżuterię.

Obie sprawy początkowo umorzono, mimo licznych zabezpieczonych śladów. Po latach śledztwo wznowili policjanci z wielkopolskiego Archiwum X, którzy ponownie przeanalizowali materiał dowodowy i uznali, że za obydwojma zabójstwami może stać jedna osoba - mieszkanka Suchego Lasu. Kluczowe okazały się ślady biologiczne i podobny sposób działania sprawcy. Po zatrzymaniu Małgorzaty R. postawiono zarzuty zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem oraz motywacją zaspokajającą na szczególne potępienie.

Wczoraj podczas rozprawy oskarżona nie przyznała się do winy. Po przesłuchaniu świadków i biegłych sąd zakończył przewod sądowy po jednej rozprawie i uprzedził strony o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynów.

Prokurator zażądał dla oskarżonej dożywotniego pozbawienia wolności. Obrona domagała się uniewinnienia, argumentując, że brakuje dowodów wskazujących na sprawstwo Małgorzaty R.

Wyrok ma zostać ogłoszony 31 października.



Oskarżona 55-letnia Małgorzata R. nie przyznała się do zabójstwa dwóch seniorek z Poznania

FOT. WALDEMAR WYLEGALSKI

POZNAŃ KAROL NAWROCKI I SZYMON HOŁOWNIA OTWORZYLI POZNAŃSKI KONGRES GOSPODARCZY

# Podchody polityków na PKG

Paweł Antuchowski  
pawel.antuchowski@polskapress.pl

**O porzucenie wojny plemiennej i dialog ponad podziałami apelowali w Poznaniu prezydent Karol Nawrocki oraz marszałek Szymon Hołownia.**

- Poznań i Wielkopolska to kołębka polskości - powiedział Karol Nawrocki. - To miejsce pracy organicznej, ciężkiej pracy i legalizmu, gospodarności oraz miejsce dyskusji o ekonomii. W Poznaniu o pieniądzu się po prostu dba - podkreślił.

## CPK musi powrócić w pierwszym kształcie

Podczas otwarcia Poznańskiego Kongresu Gospodarczego - platformy rozmowy o przyszłości Wielkopolski, Polski i świata - podkreślał konieczność powrotu do pierwotnej koncepcji budowy Centralnego Portu Komunikacyjnego. Chodzi o tak zwane szprychy kolejowe, których celem było połączenie z lotniskiem większości terenów Polski. Po-



Szymon Hołownia (z lewej) i Karol Nawrocki (z prawej) podczas otwarcia Poznańskiego Kongresu Gospodarczego. Potrwa on do dziś

trzebnie jest także wielkich technologii oraz przedsiębiorców poprzez deregulację. Zapewnił, że wspiera tego typu inicjatywy i składa prezydenckie projekty ustaw.

- Projekt CPK musi powrócić do pierwotnego kształtu, bo musi on budzić potencjał także w polskich gminach, regionach

i Polsce powiatowej, gdzie jest on obecnie niewykorzystywany w pełni - mówił prezydent Nawrocki podczas otwarcia kongresu.

Po otwarciu kongresu nie chciał rozmawiać z dziennikarzami. Podkreślił, że jest na kongresie i nie chce poruszać tematów bieżącej polityki.

## Hołownia nie będzie dyplomata?

Marszałek Sejmu Szymon Hołownia nie miał czasu na rozmowę z dziennikarzami. Zapewnił jedynie, że „na żadną placówkę (dyplomatyczną - dop. red.) się nie wybiera”. Inie toczą się żadne rozmowy na ten temat.

Podczas otwarcia kongresu zaapelował o dyskusję ponad podziałami. Użył także sformułowania o „wączaniu się” polityków różnych opcji, których dzielą linie podziału tak zwanej „wojny plemiennej”. Receptą ma być myślenie o przyszłości z perspektywy kolejnych pokoleń, których dawne podziały nie będą interesowały.

- To są trudne czasy, a one wymagają silnych liderów. Silni liderzy tworzą dobre czasy. Tak było zawsze w historii - mówił Szymon Hołownia. - Polska może być silnym liderem. Wszyscy podkreślają silną rolę Polski w świecie. W Europie oglądają się na Polskę - co zrobi, co zapowie, co powie - podkreślał w wystąpieniu.

Zachęcił do tego, aby spojrzeć na Polskę tak, jak patrzą na nią inne kraje. Podziwiają one nieprawdopodobny skok, jakiego Polska dokonała przez ostatnie 35 lat z dumą, a nie z pychą.

- Dziś oczekuje się od nas silnego przywództwa w Europie - mówił Hołownia. - Musimy wykorzystać takiego ducha jak

podczas Powstania Wielkopolskiego. Zaryzykowania życia, zdrowia, wolności, miłości dla dobra wspólnego - dodał.

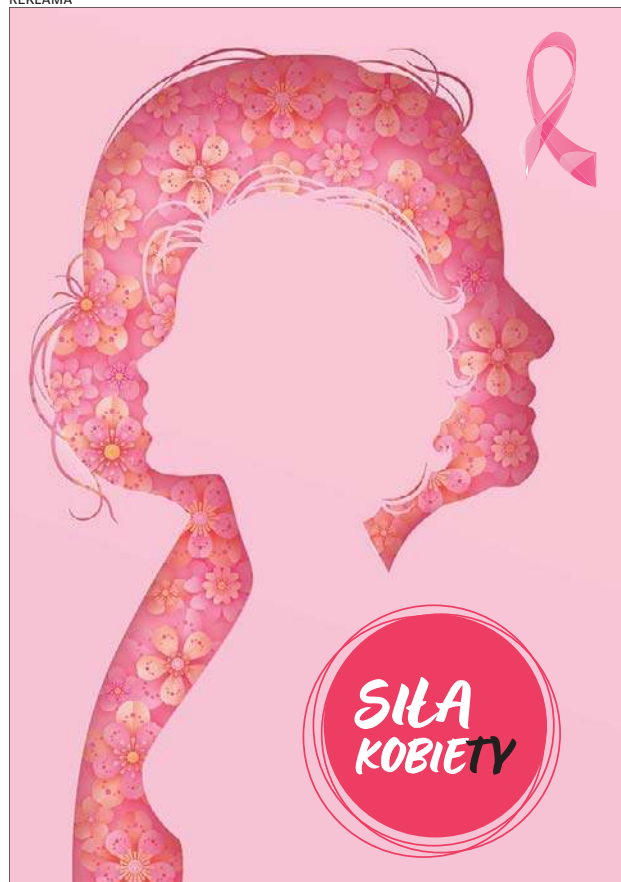
Zachęcił także do kupowania cegiełek na rzecz Muzeum Powstania Wielkopolskiego, którego budowa już trwa. Zapewnił, że on i jego żona już to zrobili. Powstanie to pokazuje, że „my, Polacy potrafimy odnosić sukcesy w powstaniach i przy walce o nasze wartości. I to są korzenie naszego dobrobytu” - zapewniał.

Poznański Kongres Gospodarczy to platforma rozmowy o przyszłości Wielkopolski, Polski i świata. Paneliści dyskutują o wyzwaniach gospodarczych, finansowych, ekonomicznych i społecznych. W 2024 roku, według danych organizatorów, kongres zgromadził ponad 1700 uczestników, 70 partnerów i 200 panelistów.

- W 2025 roku chcemy pójść o krok dalej, rozszerzając jego skalę i wpływ. To inicjatywa, której celem jest wykorzystanie potencjału Wielkopolski dla rozwoju całego kraju - przekazują organizatorzy.

REKLAMA

0211405639



**ZOBACZ NOWĄ ODSŁONĘ**  
**akcji Siła Kobiety**  
**- projektu artystyczno-społecznego,**  
**zwracającego uwagę**  
**na profilaktykę**  
**chorób nowotworowych.**

**Poznaj 12 silnych kobiet,**  
**zobacz wyjątkowe zdjęcia,**  
**dowiedz się,**  
**jak dbać o zdrowie.**

SPRAWDŹ TAKŻE  
**INTERNETOWĄ GALERIĘ**  
NA STRONIE



[gloswielkopolski.pl/silakobiety-wielkopolskie/re](https://gloswielkopolski.pl/silakobiety-wielkopolskie/re)

## TERMINY WYSTAW

### POZNAŃ — CAŁY PAŹDZIERNIK!

Galeria Polskie Meble - Aleje Solidarności 34

### LESZNO — CAŁY PAŹDZIERNIK!

Galeria Leszno - Aleja Konstytucji 3 Maja 12

### GNIEZNO — CAŁY PAŹDZIERNIK!

Centrum Wyposażenia Wnętrz GoJa  
ul. Kiszowska 8

### KONIN — 10-25 października

Ferio Konin - ul. Ogrodowa 31a

### PIŁA — 13-25 października

Centrum Handlowe KASZTANOWA  
al. Powstańców Wielkopolskich 99

### KALISZ — 27 - 31 października

Galeria Amber - ul. Górnośląska 82

### OSTRZESZÓW — 27 - 31 października

Galeria Borek - plac Borek 18

ORGANIZATOR



WSPÓŁPRACA



PARTNERZY GŁÓWNI



Narodowy Fundusz Zdrowia  
Wielkopolski Oddział Wojewódzki w Poznaniu

PARTNERZY  
LOKALIZACYJNIPARTNER  
MERYTORYCZNY

**ŚLEDZTWO** ATAK NA KONTA KLIENTÓW BANKU SANTANDER, ZGŁASZAJĄ SIĘ KOLEJNI POSZKODOWANI

# Poznaniacy stracili pół miliona zł

Justyna Piasecka-Gabryel  
justyna.piasecka-gabryel@polskapress.pl

**Ponad 80 mieszkańców Poznania straciło już prawie pół miliona złotych. Przesłany skopiowali dane kart klientów banku Santander i masowo wypłacali gotówkę z bankomatów w całej Polsce.**

Policja w Poznaniu prowadzi intensywne działania po wykryciu serii nieuprawnionych wypłat gotówki z kont klientów banku.

- Nasi ludzie, którzy przyjmowali od soboty te zgłoszenia, od razu zaczęli analizować każdy ten przypadek indywidualnie - przekazał mł. insp. Andrzej Borowiak z wielkopolskiej policji. Jak dodał, do tej pory straty zgłosiły 84 osoby.

Sprawa dotyczy klientów banku Santander.

- W sobotę, w wyniku monitoringu, bank wykrył transakcje o charakterze przestępczym przy użyciu kart płatniczych klientów wykonywane w bankomatach sieci współpracującej - powiedziała „Expressowi Byd-



**W Poznaniu przestępcy mieli zamontować nakładki skanujące na dwóch bankomatów banku Santander przy ul. Gronowej i galerii Plaża**

goskiemu” Monika Nowakowska z Departamentu PR banku.

Jak zapewniła, „wszystkie karty, które zostały lub potencjalnie mogły zostać dotknięte przestępczym działaniem, zostały zabezpieczone”.

Z ustaleń policji wynika, że pieniądze wypływały z bankomatów w kilku polskich mia-

stach - w Poznaniu, Krakowie, Łodzi, Warszawie i we Wrocławiu. W Poznaniu przestępcy mieli zamontować nakładki skanujące na dwóch bankomatów przy ul. Gronowej i galerii Plaża. Zbieranie danych najprawdopodobniej trwało kilka tygodni.

- Spośród tych 84 osób pokrzywdzonych była przynaj-

mniej jedna taka osoba, która mówiła, że korzystała po raz ostatni z tego bankomatu pod koniec września - wskazał rzecznik policji.

Gdy przestępcy zgromadzili dane kart i numery PIN, musieli jak mówi Borowiak - spreparować fizyczne karty, bo bez karty nie da się wypłacić pieniędzy

z bankomatu. W sobotę doszło do skoordynowanego ataku.

- Łącznie z tych 84 rachunków bankowych wypłynęło prawie pół miliona złotych - wskazuje.

Jedną z pokrzywdzonych jest pani Hanna, mieszkanka Poznania, która napisała do nas w tej sprawie.

- Dzisiaj jestem już spokojna, lecz w sobotę myślałam, że serce mi stanie - opowiada. - Miałam ustawiony wysoki limit wypłat z bankomatu. Z mojego konta zniknęło aż 14 tys. zł. Chwilę później ktoś próbował wypłacić kolejne 10 tys. zł, na szczęście nieskutecznie. Bank musiał zauważyć, że coś jest nie tak i zablokował moje konto. Dostałam w tej sprawie SMS. Często korzystam z bankomatu przy ul. Gronowej. Dopiero potem dowiedziałam się, że moje pieniądze wypłacano w Krakowie.

Bankomaty zostały szczegółowo zbadane. Policjanci nie znaleźli skanerów, czujników, czy też mikrokamer, co oznacza, że zostały zdemontowane przed wykryciem oszustwa. Teraz policja analizuje nagrania

z monitoringu przy bankomatach, z których realizowano wypłaty.

- Jak będą jakieś wizerunki do publikacji, to my to zrobimy, dlatego że takie publikacje zawsze były bardzo skuteczne w identyfikacji i mogliśmy szybko takich ludzi ponamierzać - podkreśla Borowiak.

Śledczy współpracują z policją w Bydgoszczy i Łodzi, gdzie zgłoszono podobne przestępstwa. Policjanci analitycy oceniają skimmingową operację jako „zorganizowaną grubszą akcję”.

Choć bank zapowiada zwrot skradzionych środków, funkcjonariusze proszą mieszkańców o czujność.

Policja apeluje, by klienci Santandera sprawdzili stan konta i w przypadku nieuprawnionej wypłaty zgłosili się na najbliższy komisariat.

Śledztwo trwa. Jak zaznacza Borowiak, teraz najważniejsze jest „najsłabsze ogniwo w tym całym pomysle, w tym całym planie, który oni zrealizowali”. To właśnie od niego policjanci chcą rozpocząć namierzanie sprawców.

AUTOREKLAMA

0511397747

# BIEG DLA JAJ

## RODZINNE BIEGANIE W SŁUSZNEJ SPRAWIE!

**BIEG GŁÓWNY** (18 lat +) 5,4 km  
**BIEG DLA DZIECI** (6-12 lat) 400 i 800 m  
**MARSZOBIEG** (13 lat +) 2,5 km

**ZAPISZ SIĘ NA**  
**GŁOSWIELKOPOLSKI.PL/BIEGDLAJAJ**

# 16 XI 2025

## POZNAŃ

ul. Wiankowa 3 (nad jeziorem Malta)  
Miasteczko biegowe przy trybunach

AMBASADOR AKCJI  
**MARCIN FEHLAU**  
WIELOKROTNY MEDALISTA  
MISTRZOSTW POLSKI  
W BIEGACH ŚREDNIO  
I DŁUGODYSTANSOWYCH

ORGANIZATOR:



SPONSOR STRATEGICZNY:



PARTNERZY GŁÓWNI:



Narodowy Fundusz Zdrowia  
Wielkopolski Oddział Wojewódski w Poznaniu

PARTNERZY MERYTORYCZNI:



PARTNER BIURA ZAWODÓW:



PATRONAT MEDIALNY:



PARTNERZY:



## WARSZAWA

## Hasło Marszu Niepodległości

Piętnaście dni przed datą Marszu Niepodległości jego organizatorzy podali hasło tegorocznej edycji: „Jeden naród, silna Polska”. Prezes stowarzyszenia Marsz Niepodległości Bartosz Malewski przypomniał, że po dwóch latach wydarzenie ma znów status zgromadzenia cyklicznego. Szef sztabu organizacyjnego tegorocznego Marszu Niepodległości, prezes Młodzieży Wszechpolskiej Marcin Osowski przekazał, że w tym roku, oprócz organizacji

patriotycznych, w Marsz Niepodległości będą zaangażowane różne grupy zawodowe. Będą to m.in. przedstawiciele organizacji rolniczych, myśliwskich czy koła gospodyń wiejskich. Organizatorzy pytani byli, czy w wydarzeniu weźmie udział prezydent Karol Nawrocki. Malewski odpowiedział: - Nie będzie dla nas żadnym zdziwieniem, jeśli prezydent podejmie decyzję o tym, by się pojawić. oprac. WS|PAP

REKLAMA

0011422316

OBWIESZCZENIE  
WOJEWODY WIELKOPOLSKIEGO

z 24 października 2025 r.

Na podstawie art. 11f ust. 3 i 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2024 r. poz. 311), zwanej dalej: specustawą,

## zawiadamiam,

że 24.10.2025 r. została wydana decyzja Wojewody Wielkopolskiego (znak: IR-III.7821.54.2024.EFS) uchylająca w części decyzję Starosty Poznańskiego nr 48/2024 z 8.11.2024 r. (znak: WD.6740.41.2024.ST) o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie ulicy Michałowskiego w Kórniku i orzekająca w zakresie uchylenia, a w pozostałej części utrzymująca zaskarżoną decyzję w mocy. Strony postępowania lub ich przedstawiciele i pełnomocnicy mogą uzyskać informacje o treści decyzji telefonicznie lub mailowo, bądź zapoznać się z aktami sprawy w siedzibie Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, Wydział Infrastruktury, al. Niepodległości 16/18, w godzinach obsługi klientów (poniedziałek, środa, piątek od 8.30 do 15.00, wtorek, czwartek od 12.00 do 15.00), po uprzednim uzgodnieniu terminu (tel. 61 854 12 91, e-mail: efflorek@poznan.uw.gov.pl).

Treść decyzji została również zamieszczona wraz z obwieszczeniem na stronie internetowej: [www.poznan.uw.gov.pl](http://www.poznan.uw.gov.pl) w zakładce Ogłoszenia/Obwieszczenia od 28.10.2025 r.

Decyzja jest ostateczna w toku instancji. Od decyzji przysługuje stronie prawo złożenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu, przy ul. Ratajczaka 10/12, 61-815 Poznań, za pośrednictwem Wojewody Wielkopolskiego, w terminie 30 dni od dnia zawiadomienia o jej wydaniu. Od skargi pobiera się wpis stały w wysokości 500 zł zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z 16 grudnia 2003 r. w sprawie wysokości oraz szczegółowych zasad pobierania wpisu w postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. z 2021 r. poz. 535). Strony mają możliwość ubiegania się o zwolnienie od kosztów albo przyznanie pomocy prawnej. Skarga powinna spełniać wymogi formalne wskazane w art. 46 i 57 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. z 2024 r. poz. 935).

Zgodnie z art. 11f ust. 3 specustawy, w związku z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2024 r. poz. 572 ze zm.), zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie czternastu dni **od 28.10.2025 r.**, tj. dnia, w którym nastąpiło publiczne ogłoszenie poprzez obwieszczenie w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu, w urzędach gmin właściwych ze względu na przebieg drogi, w Biuletynach Informacji Publicznej tych urzędów, a także w prasie lokalnej.

## POZNAŃ

– Potrzebujemy rozważnej i świadomej obecności państwa w polskiej gospodarce i w systemie przedsiębiorczości – podkreślił w poniedziałek Karol Nawrocki podczas Poznańskiego Kongresu Gospodarczego. Dwudniowe spotkanie ma być największą imprezą gospodarczą w Polsce Zachodniej. W tym roku wydarzenie zgromadziło ok. 2 tys. osób. Nawrocki zapewnił, że będzie wspierał dobre rozwiązania służące gospodarce.

Głos Wielkopolski  
Wtorek, 28.10.2025

”

Uznaję to za mój osobisty sukces, że Donald Trump zaprosił prezydenta Polski do uczestnictwa w spotkaniu grupy G20

Karol Nawrocki, prezydent RP

Nowa partia, stare długi.  
Kto zapłaci za Nowoczesną?oprac. Anna Nagel  
Warszawa

– Nasi wierzyciele będą musieli zapisać resztę naszych zobowiązań po stronie straty – przyznał były wiceprzewodniczący Nowoczesnej Witold Zembaczyński.

W sobotę podczas Konwencji Krajowej Platforma Obywatelska zaprosiła do swojego grona działaczy Nowoczesnej oraz Inicjatywy Polska i zmieniła się w Koalicję Obywatelską. Zmiany statutu i nazwy partii muszą być teraz zarejestrowane w ewidencji partii politycznych.

W poniedziałek Witold Zembaczyński, który dotychczas pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Nowoczesnej, poinformował, że KO jest na etapie rejestracji zmian w Krajowym Rejestrze Sądowym.

– Kiedy dokonają się te czynności rejestrowe, przejdziemy do składania deklaracji. Tutaj wchodzi w grę umowa polityczna, którą zawarliśmy o tym, że staniemy się członkami, mając wszelkie prawa wyborcze, mogąc uczestniczyć w wyborach wewnętrznych – tłumaczył w rozmowie z RMF FM. Dopytywany o wybór nowego przewodniczącego, stwierdził, że musi nim zostać charyzmatyczna postać, a – jak dodał – nie zna nikogo bardziej charyzmatycznego niż premier Donald Tusk.

– Każdy, kto myślał, że jego siła się kończy, to po prostu był



Nowoczesna po 10 latach działalności pozostawiła po sobie dług w wysokości około 2 milionów złotych

w błędzie – stwierdził Zembaczyński.

Posel przyznał też, że po zjednoczeniu ugrupowań działacze będą musieli płacić wyższe składki członkowskie.

– Trzeba płacić więcej po to, żeby mieć pieniądze na to, żeby stawiać i budować cegiełkę po cegiełce tamę przeciwko prawnicowemu populizmowi PiS-u – ocenił Zembaczyński.

W piątek władze Nowoczesnej podjęły decyzję o rozwiązaniu partii po 10 latach jej działalności. Ugrupowanie pozostawiło po sobie dług w wysokości około 2 milionów złotych. Składa się

na niego zaciągnięty w 2015 r. kredyt w PKO BP oraz 900 tys. zł, które Nowoczesna jest winna Polsatowi za spoty wyborcze w kampanii parlamentarnej.

– Spłataliśmy zobowiązania po Ryszardzie Petru co miesiąc. Zostało trochę tego, ale chcę uspokoić, że (...) Skarb Państwa nie będzie przejmował żadnych naszych zobowiązań – zapewnił Zembaczyński.

– Przeprowadziliśmy taki sposób likwidacji partii, że po prostu te dwa podmioty – z żalem to mówię – będą musiały sobie zapisać resztę tych zobowiązań po stronie straty. Na jedną trze-

cią tych zobowiązań pieniądze mamy jeszcze zabezpieczone. Natomiast pozostała część to jest pewne ryzyko związane z prowadzeniem tego typu działalności, jakim jest kredytowanie partii politycznej – ocenił polityk, dodając, że wszystko było robione „zgodnie z literą prawa”.

– Nie było naszą intencją, żeby tak się to stało. Należy docenić, że pozbawieni funduszy spłataliśmy zobowiązanie, które kto inny zaciągnął – zaznaczył.

Zgodnie z nowym statutem partii działacze Nowoczesnej i Inicjatywy Polska do 30 czerwca przyszłego roku będą mogli wypełnić deklarację członkowską – tym samym zostaną przyjęci w poczet członków KO.

Od razu będzie im przysługiwać prawo do wzięcia udziału w głosowaniach na nowe władze. Ich wybory mają się odbyć nie później niż w ciągu 45 dni od zatwierdzenia przez sąd zmiany nazwy i statutu w ewidencji partii politycznych.

Szef KO ma zostać wybrany w styczniu przez wszystkich członków partii.

Donald Tusk oświadczył w niedzielę, że będzie ubiegać się o przewodniczenie partii. Z kolei były marszałek Senatu Tomasz Grodzki podkreślił, że kierowanie KO przez Tuska jest przesądzone i niepodważalne. Przekazał też, że prezydium partii zostanie poszerzone tak, by politycy likwidowanych ugrupowań znaleźli swoje miejsce we władzach KO. PAP

Areszt za prowadzenie działań na rzecz obcego wywiadu.  
Zatrzymywani agenci to bardzo często „przeciętni ludzie”oprac. Karolina Wrońska  
Warszawa

– Sąd zdecydował o trzech miesiącach aresztu dla dwojga Ukraińców zatrzymanych w Katowicach – poinformował rzecznik koordynatora służb specjalnych Jacek Dobrzyński.

Dobrzyński przekazał w komunikacie informacje o zatrzymaniu 32-letniego mężczyzny i 34-letniej kobiety.

Zbierane przez nich informacje dotyczyły żołnierzy Sił Zbrojnych RP oraz infrastruktury krytycznej znajdującej się na terytorium Polski, w tym infrastruktury transportowej służącej wsparciu logistycznemu i militarnemu walczącej Ukrainy.

Sledztwo dotyczące podejrzenia popełnienia przestępstwa z art. 130 par. 3 kk nadzoruje Wydział ds. Wojskowych Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Podczas poniedziałkowego briefingu Dobrzyński przypo-

mniał, że ostatnio premier Donald Tusk wspominał o ośmiu zatrzymanych osobach.

– Te dwie osoby są wśród tych osób, o których mówił premier – powiedział. W ubiegłym tygodniu rzecznik koordynatora służb specjalnych przekazał, że w ostatnich miesiącach Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego zatrzymała 55 osób działających na szkodę Polski na zlecenie rosyjskiego wywiadu. Dobrzyński zaznaczył, że „szpieczy, którzy są zatrzy-

mywani przez polskie służby, wyglądają jak przeciętni obywatele, przeciętni ludzie”. Podał, że wśród tych 55 zatrzymanych był m.in. taksówkarz, fryzjer i kurier, czyli osoby, które nie rzucają się w oczy.

Zaapelował do wszystkich, którzy widzą kogoś, kto robi zdjęcia infrastrukturze krytycznej, transportowej czy wojskowej, by dzwoniли na numer 112 i informowali służby.

– Policjanci przyjadą i to wszystko sprawdzą – dodał. PAP

## Izrael intensyfikuje ataki na Hezbollah. Od czwartku w Libanie zginęło 11 osób

oprac. Anna Nagel  
Bejrut

**Izrael informuje, że uderzenia są wymierzone w Hezbollah i wylicza jego bojowników zabitych w atakach. Misja pokojowa ONZ podała, że zestrzeliła izraelskiego drona.**

Izraelska armia przekazała w poniedziałek, że zestrzelony bezzałogowiec wykonywał standardową misję zwiadowczą i nie stanowił zagrożenia dla wojsk UNIFIL. W czwartek w atakach na południe Libanu zginęły co najmniej cztery osoby, w tym starsza kobieta - przekazała państwowa agencja prasowa Ani. Izraelska armia podała, że zaatakowała infrastrukturę Hezbollahu, w tym obóz szkoleniowy i fabrykę rakiet.

Naloty trwały też przez kolejne dni, do niedzieli zginęło w nich łącznie 11 osób.

Armia izraelska poinformowała, że w uderzeniach zabito m.in. szefa logistyki Hezbollahu w południowym Libanie, jednego z dowódców oddziałów specjalnych tej grupy, a także jej członków odpowiedzialnych za przemyt broni z Iranu. Jesienią ub.r. doszło do otwartej wojny, która skończyła się zawartym pod koniec listopada 2024 r. rozejmem.

Według umowy obie strony miały wycofać się z południa Libanu, a kontrolę nad tym obszarem miała przejąć regularna armia libańska.

Siły UNIFIL liczą obecnie ponad 10 tys. żołnierzy, w tym ok. 210-osobowy kontyngent z Polski. PAP



Armia izraelska poinformowała, że w uderzeniach zabito m.in. szefa logistyki Hezbollahu

## Paraliż budżetowy w USA ogranicza aktywność NASA

oprac. Karolina Wrońska  
Waszyngton

**Tysiące pracowników agencji kosmicznej wysłano na przymusowe urlopy, zawieszono też wiele działań w projektach kosmicznych.**

Paraliż budżetowy w USA jest wynikiem nieuchwalenia prowidzium budżetowego po wygaśnięciu budżetu na ubiegły rok fiskalny, który skończył się 30 września.

Senatorzy Partii Demokratycznej blokują uchwalenie przegłosowanego w Izbie Reprezentantów prowizorium, bo żądają przywrócenia dopłat do ubezpieczeń zdrowotnych, bez których koszty ubezpieczenia mają drastycznie wzrosnąć.

Podczas tego tzw. federal government shutdown agencje rządowe podtrzymują tylko

działania uznane za kluczowe, a wszelka pozostała aktywność jest wstrzymywana.

Pośród około 18 tysięcy pracowników NASA pracuje jedynie około 3 tysięcy. Nie są podpisywane nowe umowy, granty, porozumienia o współpracy. Nawet w serwisie typu Astronomical Picture of the Day (APOD), czyli astronomiczne zdjęcie dnia, widnieje stosowny komunikat i brak nowych zdjęć.

Gdy paraliż administracji federalnej się zakończy i NASA powróci do pełnego działania, będzie musiała zmierzyć się z poważną redukcją budżetu. Według prezydenckiego projektu budżetu na rok fiskalny 2026, obcięcie funduszy NASA jest na poziomie jednej czwartej, planowane są też duże grupowe zwolnienia pracowników. PAP

## Włosi mogą wydać Ukraińca podejrzanego o atak na NS 2

oprac. Karolina Wrońska  
Rzym

**Obrona zapowiedziała ponowne odwołanie się od decyzji i powołała się na postanowienie polskiego sądu w podobnej sprawie.**

Sąd apelacyjny w Bolonii zgodził się w poniedziałek na przekazanie niemieckiemu wymiarowi sprawiedliwości obywatela Ukrainy Serhija K., podejrzanego o atak na gazociąg Nord Stream w 2022 roku.

49-letni Ukraińiec, były wojskowy, został aresztowany na podstawie europejskiego nakazu zatrzymania w sierpniu koło Rimini, gdzie przebywał z rodziną na wakacjach. Twierdził, że nie miał nic wspólnego z akcją sabotażową i w tamtym czasie przebywał w Ukrainie.

Włoskie sądy kolejnych instancji wydały zgodę na przekazanie mężczyzny Niemcom, które chcą wytoczyć mu proces za uszkodzenie rurociągu. Następnie włoski Sąd Najwyższy (kasacyjny) zablokował zgodę wydaną wcześniej przez sąd apelacyjny i odesłał sprawę do ponownego rozpatrzenia.

Boloński sąd po raz drugi wyraził zgodę na przekazanie Ukraińca Niemcom, ale adwokat Serhija K., Nicola Canestrini, zapowiedział ponowne zaskarżenie tej decyzji we włoskim Sądzie Najwyższym.

- W postępowaniu doszło do ciężkich naruszeń procedu-



Niemieccy śledczy twierdzą, że nurkowie przyczepili do nitek gazociągu Nord Stream ładunki wybuchowe. Później mieli zostać odebrani i zawiezieni na Ukrainę

ralnych, które podważają jego legalność i zgodność z zasadami sprawiedliwego procesu - podkreślił Canestrini. W jego ocenie „nie jest przestrzegana zasada wzajemnego zaufania między państwami, czego dowodem jest to, że nie wzięto pod uwagę polskiej decyzji, w której uznano obiektywny immunitet funkcjonalny”.

W ten sposób włoski adwokat odniósł się do ogłoszonej 17 października decyzji Sądu Okręgowego w Warszawie, który odmówił wydania władzom niemieckim obywatela Ukrainy Wołodomyra Żurawłowa, a także

uchylił zastosowany wobec niego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania i nakazał jego niezwłoczne zwolnienie. Według sądu wniosek władz niemieckich o wydanie mężczyzny nie zasługuje na uwzględnienie. Mężczyzna był poszukiwany

**Sąd w Bolonii po raz drugi wyraził zgodę na przekazanie Ukraińca Niemcom, ale adwokat zapowiedział ponowne zaskarżenie tej decyzji**

europejskim nakazem aresztowania jako podejrzany o wysadzenie gazociągu Nord Stream 2.

Według niemieckiej prokuratury Ukraińiec i jego towarzysze do swojej akcji wykorzystali jacht, który wypłynął z portu w Rostocku. Wynajęli go w Niemczech na podstawie fałszywych dokumentów tożsamości i z pomocą pośredników.

Śledczy twierdzą, że nurkowie przyczepili do nitek gazociągu Nord Stream co najmniej cztery ładunki wybuchowe. Później mieli zostać odebrani przez kierowcę i zawiezieni na Ukrainę. PAP

## Litwa zamyka przejścia graniczne z Białorusią. To odpowiedź na „atak hybrydowy” z balonami

oprac. Anna Nagel  
Wilno

**De facto przejścia graniczne z Białorusią pozostają zamknięte od soboty wieczór, ale rząd podejmie formalną decyzję w tej sprawie dopiero podczas posiedzenia w środę.**

- Nasilające się incydenty z wykorzystaniem balonów meteorologicznych, które wlatują w litewską przestrzeń powietrzną z Białorusi, stanowią atak hybrydowy - oświadczyła w poniedziałek po posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa Narodowego premier Litwy Inga Ruginiene.

- W reakcji Litwa zamyka na czas nieokreślony naziemne przejścia graniczne z Białorusią - dodała. Ograniczenia przy przekraczaniu



Ograniczenia nie będą dotyczyły obywateli UE

granicy nie będą dotyczyły dyplomatów i poczty dyplomatycznej, a także obywateli krajów Unii Europejskiej wjeżdżających z Białorusi.

- Wszelki inny ruch zostanie zamknięty - zapowiedział szefowa rządu.

- W ten sposób wysyłamy sygnał Białorusi i mówimy, że żaden hybrydowy atak nie będzie tolerowany. Podejmiemy wszelkie najsurowsze działania, aby powstrzymać ataki - oznajmiła.

Ruginiene poinformowała, że opracowany został plan działania w celu zwalczania balonów przemysłowych - będą go realizowały poszczególne ministerstwa i instytucje państwowe.

Zgodnie z tym planem wojsko od poniedziałku sięgnie po „wszelkie środki, w tym kinetyczne”, aby zestrzeliwać balony przemysłowe.

Rząd przygotowuje ponadto poprawki do kodeksu karnego, zaostrzające kary za przemyt; nasiloną zostanie też walka z przemytem.

Ministerstwo spraw zagranicznych opracuje dodatkowy

pakiet sankcji wobec Białorusi. - Konsultujemy się i komunikujemy również z naszymi sojusznikami i sąsiadami: Polską i Łotwą. Wszystkie nasze działania są z nimi koordynowane, nie jesteśmy oddzielnym państwem, jesteśmy częścią NATO i UE - podkreśliła Ruginiene.

Z powodu wtargnięcia białoruskich balonów w przestrzeń powietrzną Litwy w ostatnim czasie lotnisko w Wilnie było zamykane cztery razy, w tym w miniony weekend. Ostatnie zawieszenie pracy lotniska dotknęło ponad 7 tysięcy pasażerów i blisko 50 lotów.

Litewskie Porty Lotnicze zastrzegają, że jeszcze w poniedziałek nadal mogły występować pojedyncze opóźnienia lotów z powodu zakłóceń w rotacji załóg i samolotów.

PAP

strefa  
BIZNESU

strefabiznesu.pl

DOLAR  
AMERYKAŃSKI  
1 USD

3,64

EURO  
1 EUR

4,24

FRANK  
SZWAJCARSKI  
1 CHF

4,57

FUNT  
SZTERLING  
1 GBP

4,86

JEN  
100 JPY

2,38

DANE WG NBP Z DNIA 27.10.2025, G. 12:00

# Polski sport ma nowego giganta. Premie dwa razy wyższe i... tokeny dla medalistów

Piotr Szymański  
piotr.szymanski@polskapress.pl

**Polski sport olimpijski wchodzi w etap, którego jeszcze nie było. Tuż przed sezonem zimowym ogłoszono partnerstwo, które jednocześnie wzmacnia premie dla zawodników i otwiera drzwi do zupełnie nowego sposobu wspierania reprezentacji przez kibiców. Zmienia się nie tylko widoczność marki przy ruchu olimpijskim, ale też narzędzia finansowania – łączące tradycję z rozwiązaniami cyfrowymi. Kto za tym stoi, jak to zadziała i czy sportowcy na tym wygrają?**

W Monako, podczas wydarzenia gromadzącego przedstawicieli świata sportu, biznesu i technologii, obecna była także redakcja „Strefy Biznesu”. Obejrzyj relację z wydarzenia.

## Umowa, która otwiera nowy rozdział w sporcie

Polski Komitet Olimpijski ogłosił 22 października 2025 r. w Monako, że zondacrypto – licencjonowana giełda kryptowalut – została Sponsorem Generalnym PKOl i Olimpijskiej Reprezentacji Polski, a także Oficjalną Giełdą Kryptowalut. Porozumienie obejmuje lata 2026-2028, do igrzysk w Los Angeles. Jak podkreśla prezes PKOl Radosław Piesiewicz, to współpraca o bezprecedensowej skali.

– Mam ogromną przyjemność ogłosić, że zondacrypto staje się dziś Sponsorem Generalnym Polskiego Komitetu Olimpijskiego. (...) A tym, co będzie nas bardzo mocno wyróżniało, to po raz pierwszy w historii Dom Polskiego Sportu będzie nosił nazwę zondacrypto Centrum Olimpijskie. (...) Szukaliśmy przede wszystkim nowoczesnej i potężnej firmy, marki, która będzie w stanie nas wesprzeć. zondacrypto to licencjonowana giełda kryptowalut, a to jest bardzo ważne – zapewnia Radosław Piesiewicz.

Elementem o wysokiej widoczności będzie rebranding warszawskiej siedziby PKOl



FOT. 123RF

przy Wybrzeżu Gdyńskim – nowa nazwa zondacrypto Centrum Olimpijskie PKOl i neon przy Wiśtostradzie.

Ekspozycja marki łączy się z rozbudowanym pakietem świadczeń sportowych i technologicznym ramieniem projektu, w którym centralną rolę odegra token TeamPL (TMPL).

## Dwa razy wyższe premie za zimowe igrzyska olimpijskie – połowa w tokenach

Wraz z kontraktem sponsorskim PKOl ogłosił rekordowy system nagród na XXV Zimowe Igrzyska Olimpijskie. Premie zostaną podwojone względem 2024 r. i będą wypłacane w modelu 50/50: połowa w gotówce, połowa w tokenach. W konkurencjach indywidualnych przewidziano 500 tys. zł za złoto, 400 tys. zł za srebro, 300 tys. zł za brąz. Identyfikacyjne kwoty „na głowę” otrzymają zawodnicy w zespołach 2-6-osobowych (sztafety, miksty, team event). W sportach drużynowych stawki sięgną 4/3/2 mln zł do podziału za odpowiednio złoto, srebro i brąz.

Nowością jest system nagród dla miejsc 4-8 oraz wyższe premie dla trenerów głównych (200/150/100 tys. zł – odpowiednio za złoto/srebro/brąz,

po połowie w gotówce i tokenach).

– Podwajamy nagrody dla naszych medalistów. (...) Po raz pierwszy w historii premie za igrzyska zimowe będą wyższe niż za letnie – akcentuje Radosław Piesiewicz, prezes PKOl. To sygnał, że motywacyjny system obejmie szerzej kadry olimpijskie, a nie tylko podium.

## Tokenizacja reprezentacji i nowe strumienie finansowania

W praktyce mechanizm „50/50” opiera się na wdrażanym tokenie TeamPL (TMPL). Prezes zondacrypto Przemysław Kral podkreśla, że mowa o realnym narzędziu finansowym, a nie wyłącznie symbolicznym.

– W polskim sporcie nie brakuje talentów. Brakuje natomiast środków, by mogły w pełni rozwinąć skrzydła. (...) To pierwsza tego typu współpraca branży kryptowalut ze sportem. I nie będą to tylko słowa, ale przede wszystkim konkretne czyny – mówi Przemysław Kral, prezes zondacrypto.

Aby zobrazować wymiar „cyfrowej” części świadczeń, Kral sięgnął po przykład z kolarstwa.

– Za wyniki w Tour de France wypłaciliśmy 20 tysięcy euro w naszym tokenie ZND. Agnieszka może przyznać albo zaprzeczyć, że są to realne środki – wskazuje Przemysław Kral.

– Kryptowaluty mogą wydawać się abstrakcyjne, ale na własnej skórze odczułam, że jest to realne wsparcie – potwierdza kolarzka Agnieszka Skalniak-Sójka.

Fundamentem projektu będzie token TeamPL (TMPL) – według zapowiedzi pierwszy na świecie token olimpijski. Ma on wdrożyć nowe, przejrzyste źródła finansowania sportów olimpijskich, umożliwiając kibicom bezpośrednie wspieranie reprezentacji Polski i poszczególnych sportowców. W planach jest moduł partycypacyjny (m.in. głosowania nad wybranymi decyzjami PKOl, np. sposobami przeznaczania części budżetu) oraz moduł aukcyjny na platformie zondacrypto, dający dostęp do ekskluzywnych wydarzeń i unikatowych gadżetów.

Harmonogram zakłada debiut TMPL na początku lutego 2026 roku, tuż przed startem zimowych igrzysk w Mediolanie i Cortinie d’Ampezzo. Wyплаты tokenowej części premii mają nastąpić właśnie w oparciu o TMPL.

– Teraz czas na kolejny krok. Tworzymy inicjatywę technologiczną, które realnie wesprą reprezentujących nas sportowców – zaznacza Kral.

## Kolarstwo jako poligon współpracy

Zanim partnerstwo objęło PKOl, zondacrypto rozwijała współpracę z Polskim Związkiem Kolarskim, wspierając reprezentację na mistrzostwach świata i Europy oraz przedłużając umowę na kolejne lata.

– Cieszę się ze współpracy z zondacrypto, współpracy, która wesprze rozwój polskiego kolarstwa przez kolejne lata, prowadząc nas do sukcesów na igrzyskach olimpijskich w Los Angeles 2028. (...) Stworzenie funduszu stypendialnego dla młodych, zdolnych kolarzy, uatrakcyjnienie nagród za sportowe sukcesy oraz wzmocnienie wielopoziomowego systemu szkolenia to jedno z wielu wspólnych działań – mówi Marek Leśniewski, prezes Polskiego Związku Kolarskiego.

Współpraca dotyczy także płaszczyzny równościowej i ciągłości karier. W ramach umowy PKOl – zondacrypto przewidziano program wsparcia dla zawodniczek matek oraz rozwijania pomocowe

przy kontuzjach długoterminowych.

– Wsparcie dla polskich olimpijczyków, to finansowe, jest bardzo ważne. I to wsparcie w tym momencie weszło na zupełnie inny, wyższy level – podkreśla Anna Puławska, dwukrotna medalistka olimpijska w sprincie kajakowym i dwukrotna tegoroczna mistrzyni świata.

Wioślarz Dominik Czaja, brązowy medalista z Paryża 2024, dodaje:

Token Team PL jest czymś wyjątkowym i niepowtarzalnym. Jest to ogromny krok w przyszłość, szczególnie dla kibiców, którzy bezpośrednio będą mogli wesprzeć swoich ulubionych sportowców.

## Co wiemy o zondacrypto?

Zondacrypto działa od 2014 roku jako jedna z największych licencjonowanych giełd kryptowalut w Europie. Spółka ma licencje operacyjne, wpisy do rejestrów lub członkostwa w organizacjach samoregulacyjnych m.in. we Włoszech, na Słowacji, Cyprze, w Estonii, Szwajcarii i Kanadzie, a w UE jest w toku procesu licencyjnego MiCA. Ekosystem firmy obejmuje m.in. bramkę płatniczą krypto-fiat zondacrypto pay, platformę ZND upraszczającą wejście w świat krypto oraz Akademię zondacrypto – zaplecze edukacyjne dla początkujących i zaawansowanych. Token ZND zadebiutował na pierwszych giełdach w październiku 2024 r.

W sporcie zondacrypto buduje szerokie portfolio: jest sponsorem tytularnym kobiecej ekipy Canyon//SRAM zondacrypto, współpracuje z klubami w Polsce (m.in. Raków Częstochowa, GKS Katowice, Pogoń Szczecin, Dziki Warszawa) i w Europie (Bologna FC 1909, Parma Calcio, Atalanta Bergamo, AS Monaco FC i AS Monaco Basket, HC Davos). W gronie ambasadorów znajdują się m.in. Giorgio Chiellini, David Trezeguet, Valtteri Bottas, Tiffany Cromwell, Mattia Perin, Andrea Puskasari i Szymon Ładniak.

©

# U jednego szefa chorujesz, u drugiego pracujesz. Nadchodzą rewolucyjne zmiany w firmach

Agnieszka Kamińska  
agnieszka.kaminska@polskapress.pl

**Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy dotyczący zwolnień lekarskich. Projekt m.in. umożliwia korzystanie ze zwolnienia lekarskiego u jednego pracodawcy, a pracę u drugiego.**

**Projekt ustawy umożliwia korzystanie ze zwolnienia lekarskiego w jednym miejscu, a pracę w drugim**

Resort pracy, który jest autorem projektu ustawy o zmianach w zwolnieniach lekarskich, uzasadnia przepis tym, że potrzebne jest bardziej elastyczne podejście do zwolnień. Przytaczano tu przykład chirurga, który ze złamanym palcem nie może przeprowadzić operacji i powinien być na L4 w szpitalu. Ale ten uraz nie wyklucza jego pracy na drugim etacie jako wykładowcy w szkole wyższej. Ten sam chirurg nie musiałby mieć zwolnienia u drugiego pracodawcy i mógłby pracować

tam bez zakłóceń jako dydaktyk.

**Nieuczciwi pracownicy będą zainteresowani uzyskaniem L4 tylko po to, aby móc pracować np. na zlecenie w innym miejscu**

Propozycja zmian budzi jednak wątpliwości. Na przykład Mikołaj Zajac, prezes Conperio, polskiej firmy doradczą specjalizującej się w problematyce absencji chorobowych, podkreśla, że pomysł może brzmieć racjonalnie w teorii, ale w praktyce będzie niezwykle trudny do skontrolowania, generując miliardowe koszty.

Może się okazać, że nieuczciwi pracownicy będą zainteresowani uzyskaniem L4 tylko po to, aby móc pracować np. na zlecenie w innym miejscu. Za ten sam okres dostaliby świadczenie chorobowe z jednego miejsca i wynagrodzenie z drugiego. Pracodawcy obawiają się, że proponowana regulacja może spowodować wzrost liczby zwolnień lekarskich, a co za tym idzie pro-



**Projekt ustawy o zwolnieniach lekarskich umożliwia pracę u jednego pracodawcy i jednocześnie chorowanie u drugiego**

blemy kadrowe, dezorganizację i spadek efektywności w firmach.

- To zmiana, która może stworzyć jeszcze większą furtkę do nadużyć. Już dziś nadużywanie zwolnień chorobowych stanowi poważny problem społeczny. Zamiast uszczelniać system, ryzykujemy jego dalsze rozszczętnienie. Kto zdecyduje, że dana osoba może pracować u innego pracodawcy? Lekarz wystawiający L4, lekarz orzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a może sam pracownik? Już dziś brakuje orzeczników,

a system kontroli ledwo funkcjonuje - twierdzi Mikołaj Zajac, prezes Conperio.

**34% zwolnień lekarskich w Polsce nosi znamiona nadużyć**

Według danych Conperio aż 34% zwolnień lekarskich w Polsce nosi znamiona nadużyć. W ubiegłym roku Polacy pobrali 27,4 miliona zaświadczeń o czasowej niezdolności do pracy, co przełożyło się na 290 milionów dni absencji - o 2,8 mln dni więcej niż rok wcześniej.

- Łatwość uzyskania L4, szczególnie dzięki teleporadom, budzi ogromne wątpliwości. Część lekarzy nadużywa przywileju wystawiania zwolnień bez badania pacjenta. Wprowadzenie kolejnego wyjątku, który pozwoli łączyć chorobowe z pracą, tylko pogłębi ten proceder. Potrafię sobie wyobrazić sytuację, w której przykładowo informatycy miesiącami pobierają zasiłek na L4 u jednego pracodawcy, pracując równocześnie dla drugiego. Tylko czy naprawdę o to chodzi? Dla kogo w rzeczywistości jest ta zmiana i jaki odsetek pracowników realnie będzie mógł z niej skorzystać? - pyta Mikołaj Zajac.

Prezes Conperio przypomina też o zjawisku tak zwanego prezenteizmu, czyli obecności w pracy mimo choroby. Postawa taka może obniżyć produktywność pracownika nawet o 50 procent, zwiększać liczbę błędów, wypadków w pracy i pogarszać atmosferę w zespołach. Koszty w tym przypadku mogą być nawet wyższe niż w przypadku absencji pracownika.

**Możliwe są też inne zmiany - podejmowanie przez pracownika na L4 „incydentalnych działań ważnych dla funkcjonowania firmy”**

Nowe przepisy mogą wprowadzić w życie również inne zmiany. Dobrym kierunkiem, jak mówią przedsiębiorcy, będzie możliwość podejmowania przez pracownika na L4 „incydentalnych działań, ważnych dla funkcjonowania firmy”. Chodzi tu głównie o podpisywanie dokumentów czy wykonywanie pilnego telefonu.

Inną pozytywnie ocenianą propozycją jest to, że od pierwszego dnia choroby pracownika to ZUS będzie wypłacał zasiłek chorobowy (teraz jest tak, że wynagrodzenie chorobowe przez 33 dni zwolnienia płaci pracodawca).

Projekt zakłada też, że wprowadzone zostaną zmiany dotyczące zasad zatrudniania lekarzy orzeczników ZUS. Nowe przepisy, jeśli zostaną przyjęte przez parlament i podpisane przez prezydenta, będą obowiązywać od nowego roku. ©©

## Tempo deregulacji i tworzenia nowych zasad powinno być szybsze

Agnieszka Kamińska  
agnieszka.kaminska@polskapress.pl

**Polska nie jest już tylko państwem absorbującym inwestycje, ale także poważnym inwestorem aktywnym w różnych częściach świata.**

- Tempo deregulacji i tworzenia nowych zasad powinno być szybsze i pomagające nam w funkcjonowaniu na rynku - mówi Henryk Orfinger, przewodniczący Rady Nadzorczej w Dr Irena Eris.

Współzałożyciel firmy Dr Irena Eris, Henryk Orfinger, mówił podczas Europejskiego Forum Nowych Idei w Sopocie, że stan polskiej gospodarki jest efektem ciężkiej pracy.

- To nie jest tak, że nagle coś się wydarzyło. To kontynuacja procesu, który trwa od 36 lat i będzie trwał jeszcze pewnie długo, mam nadzieję z pozytywnymi skutkami - mówił Henryk Orfinger.

W rozmowie ze „Strefą Biznesu” Orfinger odniósł się do konkurencyjności europejskiego rynku na arenie międzynarodowej i konieczności wprowadzania racjonalnych regulacji.

- Na pewno niektóre obszary na rynku wymagają regulacji, a inne powinny być regulowane w mniejszym stopniu. Na przy-



**Panel „Etyka czy strategia”. W środku Irena Eris**

kład obszarem nieregulowanym w UE jest hotelarstwo. Certyfikacja hoteli zależy od danego kraju, czyli cztery gwiazdki w Polsce nie są równoznaczne czterem gwiazdom we Włoszech czy w innym kraju UE. Według mnie to akurat powinno być uspołnione w całej Unii. Z kolei w branży kosmetycznej mamy nadregulację. Instytucje unijne co chwila zmieniają zakres surowcowy produktów. Niestety, w tym kontekście są one bardzo podatne na opinię społeczną. Przykładowo istnieje opinia, że jakaś substancja jest rakotwórcza. Chociaż nie potwierdzają tego badania, to jednak instytucje unijne decydują się wycofać ją z obrotu. Firmy nagle są zmuszone zmienić produkcję i opracować nową technologię pro-

dukcyjną, a to generuje olbrzymie koszty - mówi Henryk Orfinger.

Przedsiębiorca uważa też, że Unia Europejska za bardzo skupiła się na własnym rynku. Według niego biznes europejski potrzebuje dziś więcej wsparcia w postaci dyrektyw i racjonalnych regulacji prawnych.

- Mam wrażenie, że Europa stała się taką wyspą, która żyje swoim życiem i przestała patrzeć na to, co dzieje się wokół niej - w Azji czy w USA. Przestajemy być konkurencyjni i innowacyjni. To nie jest dobry kierunek. Oczywiście mamy już pewne omnibusy, pewne zmiany w regulacjach, ale one mają charakter chwilowy. Na przykład co z tego, że odroczone o dwa lata raportowanie podatkowe, jeśli ono i tak ma

być wdrożone. Czekamy, co będzie dalej. Miną te dwa lata i wrócimy do pierwotnej propozycji. Tempo deregulacji i tworzenia nowych zasad powinno być szybsze i pomagające nam w funkcjonowaniu na rynku - mówi Henryk Orfinger.

Podczas panelu „Etyka czy strategia” prezes PFR TFI Piotr Dmuchowski odniósł się do raportu o polskich inwestycjach za granicą. Raport „Globalne horyzonty polskich inwestycji” został opracowany przez PwC i PFR TFI we współpracy z KUKE. Piąta edycja raportu wskazuje, że zainteresowanie ekspansją wśród polskich przedsiębiorstw z roku na rok wzrasta.

- Polskie przedsiębiorstwa coraz aktywniej wychodzą za granicę i faktycznie tym razem raport to pokazuje. Jesteśmy na progu wielkiej zmiany i fala tych inwestycji faktycznie - mamy takie wrażenie - rusza. Polska gospodarka znakomicie się rozwija, a polskie przedsiębiorstwa świetnie radzą sobie z kryzysami - wskazywał Piotr Dmuchowski.

Menedżer Andrzej Klesyk mówił podczas panelu, że „nasze społeczeństwo potrafi kombinować w dobrym tego słowa znaczeniu”. Mamy genialnych inżynierów, programistów, ale niestety nasz zmysł marketin-

gowy dopiero się rozwija. Natomiast prezes Maspex Krzysztof Pawiński zaznaczył, że „polskie firmy, żeby grać poważną grę, muszą mieć masę kapitałową”. Zaznaczył, że po tym procesie nastąpi „wspinanie się po drabinie lepszych marż, bardziej zyskowych projektów”.

Pawiński podkreślał też, że nie można wymagać od polskiego biznesu, który ma raptem 35 lat, że będzie konkurował z firmami, które budowały się dłużej. - Trzeba nam trochę cierpliwości i tej cierpliwości nam brakuje - podkreślił Pawiński.

Przedsiębiorczyni Nina Kowalewska-Motlik zaznaczała podczas panelu, że największym problemem, jaki popętniliśmy podczas sukcesu gospodarczego ostatnich 36 lat, było to, że nie udało się zbudować marki „Polska”, czy „Polska Gospodarka”. Według niej ciągle nie potrafimy chwalić się sukcesami.

Ciekawą dyskusją podczas EFNI była też ta poświęcona liderom. Uczestnicy panelu mówili m.in., że odpowiedzialne decyzje, dbałość o pracowników i środowisko pracy oraz przejrzystość w działaniu nie tylko wzmacniają zaufanie do firmy, ale stają się realnym kapitałem organizacji.

Henryk Orfinger zaznaczył, że jednym z parametrów, które

mogą świadczyć o tym, czy pracodawca jest etyczny, jest niska rotacja pracowników. Działania etyczne - jak mówił - nie zawsze jednak przynoszą zyski, ale opłacają się w dłuższej perspektywie. Za przykład podał firmy, które wstrzymały sprzedaż produktów na Rosję i Białoruś po eskalacji wojny w Ukrainie. - Jako firma straciliśmy 10% obrotów, ale uważaliśmy, że tak musimy zrobić - mówił podczas dyskusji na EFNI Henryk Orfinger.

Filozofka prof. Magdalena Środa podkreśliła, że najważniejsze są dobre praktyki. Kluczem jest to, żeby etyka nie skończyła się tylko na deklaracjach. Stwierdziła, że najlepsze są regulacje etyczne stworzone przez ludzi, którzy pracują w danej firmie.

Dyrektor departamentu ESG w GK Enea, Izabela Rakuć-Kochaniak, podkreśliła z kolei, że rolę liderów jest dawać etyczny przykład i wprowadzać wartości w firmie. Izabela Rakuć-Kochaniak zaznaczyła, że jej zdaniem znajdujemy się w fazie nadmiernej potrzeby raportowania.

- Polskie firmy zabijają ideę zrównoważonego rozwoju, gdzieś zatracamy się w tych Excelach - oceniła Rakuć-Kochaniak.

©©

# Znana firma informatyczna coraz śmielej działa w obronności. Tworzy nowoczesne systemy antydronowe

Agnieszka Kamińska  
agnieszka.kaminska@polskapress.pl

**Jednym z priorytetów jest dziś stworzenie ekonomicznego rozwiązania pełniącego funkcję ochrony antydronowej, najlepiej z wykorzystaniem dostępnego osprzętu i technologii. Skuteczny system antydronowy powinien obronić obiekty przy minimalnych stratach własnych i optymalnym zużyciu środków w odniesieniu do zagrożenia - mówi Strefie Biznesu Marcin Kubec, dyrektor operacyjny Transition Technologies MS, polskiej firmy informatycznej, która specjalizuje się m.in. w systemach antydronowych i rozwiązaniach AI dla firm.**

**Strefa Biznesu: Firma Transition Technologies MS specjalizuje się m.in. w systemach wspierających bezpieczeństwo. Co dokładnie produkuje?**

Marcin Kubec, dyrektor operacyjny Transition Technologies MS: Jako software house (zapis red.: firma zajmująca się tworzeniem oprogramowania na zamówienie) specjalizujemy się głównie w dostarczaniu usług software IT dla sektorów zarówno komercyjnego, jak też dla sektora związanego z szeroko pojętą obronnością. Pracujemy w różnych modelach - od uzupełniania zespołów naszych klientów specjalistycznymi ekspertami, poprzez oddelegowywania całych zespołów pracujących nad konkretnym zagadnieniem aż po realizację projektów. W obszarze obronności pracujemy dla polskiego sektora zbrojeniowego, różnych agencji NATO, jak również dla Europejskiej Agencji Kosmicznej. Nasze zaangażowanie obejmuje zarówno prace badawczo-rozwojowe, jak i wdrożenia systemów „pod-klucz”. W portfolio kontraktów TTMS ma już kilkanaście realizacji dla tego sektora. Ciekawa jest tu na przykład współpraca z NATO Allied Command Transformation Innovation Hub. W ramach tej współpracy opracowujemy, budujemy i testujemy nowatorskie rozwiązania pod kątem możliwości zastosowania najnowszych technologii IT w ramach przygotowań sojuszu na wyzwania przyszłego, coraz bardziej zdigitalizowanego i autonomicznego pola walki.

**Proszę powiedzieć coś więcej o rozwiązaniach, które opracowujecie.**

Jednym z istotnych zagadnień współczesnego pola walki jest budowanie narzędzi IT - w oparciu o AI i algorytmy LLM - które przyspieszają i pogłębiają analizę różnych zmiennych na polu walki, a których celem jest wsparcie operatora, na przykład systemu antydronowego, w podjęciu błyskawicznej decyzji w toku walki. Jest to relatywnie nowe, narastające wyzwanie, które wspieramy i które w szerszej perspektywie dotyczy całej gamy obiektów bezzałogowych. Duża liczba atakujących dronów może komplikować działania obronny przeciwlotniczej na wielu poziomach, co jeszcze bardziej akcentuje potrzeby związane z błyskawicznym przetwarzaniem dużej ilości danych. W ramach naszych prac projektujemy rozwiązania oparte na algorytmach AI i systemach autonomicznych oraz ich integracji z tzw. systemami C4ISR (od ang. Command, Control, Communications, Computers, Intelligence, Surveillance, and Reconnaissance), przyspieszającymi podejmowanie decyzji dzięki przetwarzaniu informacji równolegle pozyskiwanych z różnych źródeł. Wchodzimy też trochę w rolę integratora dostępnych rozwiązań, do których dokładamy niedostępne dziś na rynku, aczkolwiek dynamicznie się rozwijające, elementy software'u. Wciąż też analizujemy rynek pod tym kątem.

**Domyślam się, że zainteresowanie systemami obronnymi, w tym m.in. antydronowymi, jest dziś bardzo duże.**

Tak. Geopolityczne umiejscowienie Polski - kraju sąsiadującego z Ukrainą będącą w stanie konfliktu zbrojnego z Rosją - w naturalny sposób wywołuje zainteresowanie kwestią obronności. Niedawne incydenty z udziałem rosyjskich dronów w polskiej przestrzeni powietrznej zwiłokrotniły zainteresowanie tematem po stronie ewentualnych dostawców, ale równocześnie podniosły oczekiwania decydentów związane z budową systemów obronnych. Jednym z priorytetów sektora jest dziś stworzenie ekonomicznego rozwiązania pełniącego funkcję ochrony antydronowej, najlepiej z wykorzystaniem dostępnego osprzętu i technologii. Obserwujemy, że na rynku zmie-



FOT. MAT. PRASOWE

**Niedawne incydenty z udziałem rosyjskich dronów w polskiej przestrzeni powietrznej zwiłokrotniły zainteresowanie tematem po stronie ewentualnych dostawców, ale równocześnie podniosły oczekiwania decydentów związane z budową systemów obronnych - mówi Marcin Kubec, dyrektor operacyjny Transition Technologies MS, polskiej firmy informatycznej**

niają się oczekiwania dotyczące oprogramowania, w szczególności opartego na sztucznej inteligencji. Projektowane rozwiązania mają opierać się na szybkim przetwarzaniu danych, w tym obrazu i fuzji wyników takiej analizy z systemami dowodzenia czy systemami kierowania ognia. Wszystko to sprawia, że rosną wymagania zarówno w zakresie szybkości przetwarzania informacji, jak i w zakresie dostarczania prototypu na rynek.

**Na czym polega skuteczny system antydronowy?**

Skuteczny system antydronowy powinien przede wszystkim obronić obiekty, do których ochrony został przeznaczony - przy minimalnych stratach własnych i optymalnym zużyciu środków w odniesieniu do zagrożenia. To znaczy, że - jeśli można to osiągnąć - nie niszczyliśmy środka wielokrotnie tańszego środkiem wielokrotnie droższym. Jeśli ograniczymy nasze rozważania do obrony przeciw dronom latającym, co jest obecnie najczęstszym wykorzystaniem bezzałogowców, to ważne okazuje się dobre zaplanowanie zapotrzebowania oraz rozmieszczenia sił i środków wykrywania (radary, czujniki, kamery, akustyka, satelity, sterowce itd.) oraz rażenia kinetycznego bądź laserowego. Drugim etapem jest wsparcie operatorów znajdujących się w kabinie kierowania walką poprzez syntezę danych z różnych wymienionych wcześniej środków wykrywania oraz tzw. systemów C2 i po-

danie mu niejako na tacy opcji decyzji, jakie najlepiej podjąć. Trzeci etap to pełna autonomizacja takich systemów w trakcie procedur obronnych. W obszarze rozwiązań antydronowych dominują dziś dwa podstawowe wektory działań. Wspomniałem już wcześniej o pracach nad stworzeniem relatywnie taniej ochrony tego typu na bazie rozwiązań dostępnych dziś na rynku - po to, żeby maksymalnie skrócić czas dostawy. Drugi intensywnie eksplorowany kierunek prac to wspomniana autonomizacja rozwiązań do ochrony przed atakami dronów.

**Jak wygląda ten rynek - czy jest dużo firm w skali UE, które idą w taką specjalizację?**

Na rynku pojawiło się wiele firm, które dotychczas na nim nie funkcjonowały, ale oferują produkty czy usługi mogące znaleźć zastosowanie w obronności. Kształtują się też swoiste huby zrzeszające prywatne firmy, co ma na celu systemowe usprawnienie współpracy podmiotów komercyjnych z zarządzającymi zamówieniami w systemie obronnym. Na rynek docierają też obietnice wysokich funduszy z przeznaczeniem na rozwiązania dla obronności, więc to wzmożone zainteresowanie rozwiązaniami dla obronności podąża też za potencjalnym kapitałem.

**Kto dziś kupuje systemy antydronowe?**

Finansowanie rozwoju technologii dronowych oraz systemów przeciwdronowych w Eu-

ropie pozostaje przede wszystkim w gestii rządów poszczególnych krajów, dużych instytucji unijnych oraz wyodrębnionych inicjatyw NATO. W Polsce źródłem środków na tego typu projekty są przede wszystkim programy krajowe, takie jak Gadius, W2MPIR, Gryf, Orlik czy Wizjer, finansowane z budżetu państwa. Trzeba tu podkreślić, że NATO nie finansuje zakupów bezpośrednio, ale wspiera badania i międzypaństwową współpracę, m.in. w ramach programu DIANA - który ma rozwijać technologie obronne (m.in. drony, AI, cyberbezpieczeństwo) czy też programu NATO Innovation Fund, funduszu venture capital wspierającego startupy w rozwoju technologii podwójnego zastosowania.

**Wasza firma skupia się też na szeroko pojętych rozwiązaniach związanych z AI, co w tym obszarze produkuje?**

Stawiamy na kompleksowe rozwiązania AI dla przedsiębiorstw, odpowiadając na ich faktyczne potrzeby natury prawnej, procesowej, analitycznej, contentowej, e-learningowej czy HR-owej. Projektujemy rozwiązania dopasowane do konkretnego obszaru działania klienta - od analizy potrzeb po integrację systemów i wdrożenie pozwalające osiągnąć biznesowi wymierne korzyści. Często obsługujemy sektory, w których wymagana jest szczególna kontrola nad jakością, zgodnością i certyfikacją, jak farmacja, obronność, oraz inne obszary, gdzie systemy muszą być bezpieczne, transparentne i poddane audytom. Nasze usługi AI obejmują automatyzację w obszarach takich jak generowanie i przetwarzanie treści (tekstów, dokumentów), zarządzanie wiedzą i łatwy dostęp do informacji, wyszukiwanie i analiza danych wewnętrznych, szkolenia i e-learning (tworzenie materiałów szkoleniowych - kursów, quizów - dopasowanych do potrzeb danej organizacji). Wszystkie te rozwiązania łączy jedno - pozwalają one firmom skracać czas potrzebny na rutynowe prace, zmniejszać koszty ręcznej obróbki i zwiększać efektywność pracy z informacjami. W obszarze obronnym, tak jak już wspominałem, dotykamy zagadnień związanych z autonomicznym rozpoznaniem obrazowym i fuzją danych z różnych źródeł - mogą to

być ploty radarowe, protokoły niskopoziomowe, systemy dowodzenia klasy C2, systemy automatycznego kierowania i inne.

**Czy zamierzcie rozwijać te segmenty, w których teraz się specjalizujecie, czy może macie pomysły na rozwój w zupełnie nowym kierunku?**

W czasach coraz większej propagacji narzędzi sztucznej inteligencji, która w szczególności dotyczy rynku IT, przewagą konkurencyjną na rynku staną się m.in. specjalizacje firm. Jednym z naszych wyróżników na rynku jest wieloletnie doświadczenie w realizacji zleceń dla sektora obronnego i współpracy przy projektach NATO. Przekłada się ono na szczególną wiedzę domenową - znajomość specyfiki funkcjonowania sił zbrojnych, z której z pewnością będziemy czerpać w zakresie kolejnych realizacji dla sektora obronnego. Jako wciąż jedna z nielicznych firm w sektorze IT posiadamy koncesję MSWiA umożliwiającą nam m.in. wykorzystanie środków podwójnego zastosowania (tzw. dual-use) w obszarach obronnych, co daje nam możliwość ubiegania się o więcej specjalistycznych zleceń w obszarze wykorzystania nowoczesnych technologii w sektorze obronnym w Polsce. Jesteśmy blisko tematów, którymi żyje sektor, także jako członek NATO Innovation Hub - centrum innowacji współpracującego z firmami specjalizującymi się w projektach wojskowych i współpracującymi przy inicjatywach badawczo-rozwojowych. Drugim ważnym dla nas kierunkiem rozwoju są rozwiązania oparte na AI. Jak wspominałem, eksplorujemy kolejne branże pod kątem usprawnień związanych ze sztuczną inteligencją, za każdym razem adresując realne potrzeby podmiotów, z którymi współpracujemy.

**Jakie wyniki zanotowała spółka w tym roku?**

Rynek obronny dopiero się rozkręca, a obecnie największą dynamikę widać w deklaracjach politycznych, mass mediach oraz wzroście zainteresowania partycypacją w funduszach. TTMS od blisko 10 lat buduje regularny wzrost przychodów z tego sektora na poziomie 15-20 proc. W bieżącym roku szacujemy obroty na poziomie kilkunastu milionów złotych. ©©

# Nienarwidzę chodzić po sklepach, bo wtedy wydaje najwięcej pieniędzy

Maja Hyży w Pudelku Fot. Sylwia Dąbrowa



## Z ŻYCIA GWIAZD

## W TELEWIZJI

## KRZYŻÓWKA NR 166

**Izabela Krzan**  
**ma przystojnego chłopaka**  
Lubiana prezenterka stara się chronić prywatność partnera i rzadko pokazuje go w mediach. Ostatnio jednak zaprezentowała swego ukochanego w Instagramie w pełnej krasie. Na zdjęciu jest długowłosy przystojniak z zamkniętymi oczami. To Dominik Kowalski, który zajmuje się projektowaniem mebli. Para rzadko pokazuje się razem.



### Dorwać byłą Polsat Film, 18:45

Były policjant, obecnie łowca nagród (Richard Butler), dostaje zlecenie na byłą żonę (Jennifer Aniston), znaną dziennikarkę. Problem w tym, że wykryła ona korupcję w policji i obojgu grozi niebezpieczeństwo...

### Sekretne życie drzew BBC Earth, 19:45

Trzy biliony drzew pokrywają jedną trzecią powierzchni naszej planety, 70 tys. gatunków. Niektóre potrafią się przemieszczać, przetrwać w wyjątkowo surowych warunkach, a inne pamiętają czasy piramid. Twórcy opisują cykl życia tych roślin – od nasionka po dojrzalszy okaz – i przedstawiają ich niezwykle metamorfozy.

### Hotel Paradise TVN 7, 20:00

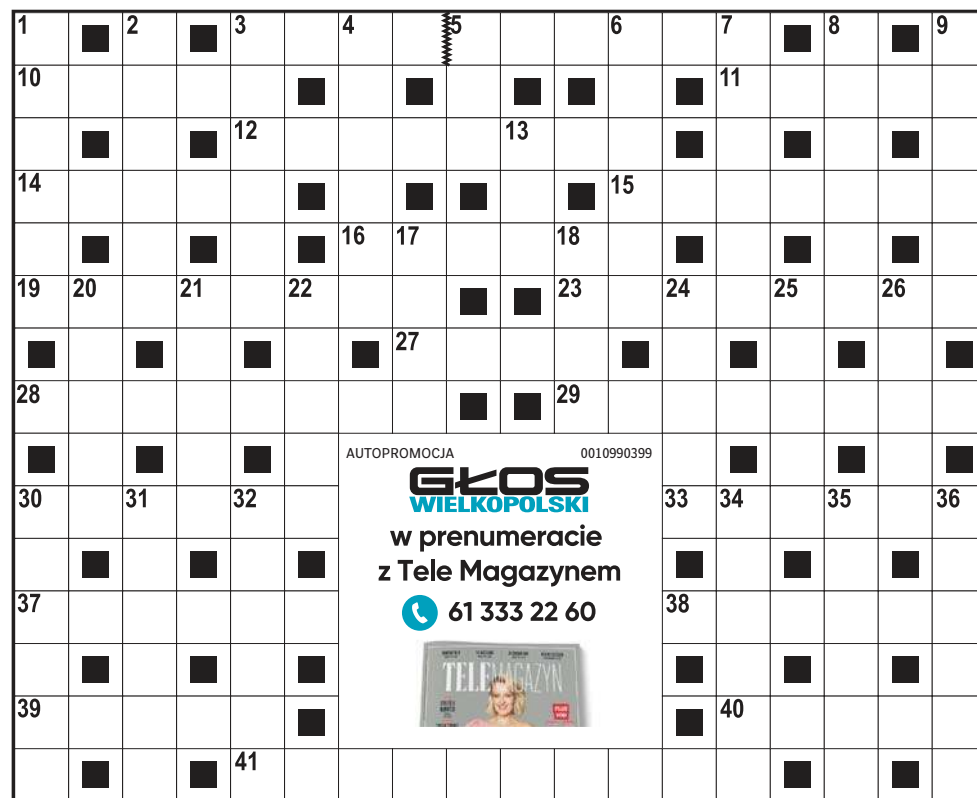
W raj u pełnym pokus i niespodziewanych zwrotów akcji przetrwali tylko ci, którzy odważyli się budować prawdziwe relacje. Przed nami ostatni dzień w willi, miłość, lojalność i pokusa wielkiej wygranej, czyli finałowy odcinek programu.

### Teatr TV: Zabawy w dom TVP Kultura, 21:30

Bohaterami sztuki są młodzi, dwudziestokilkuletni ludzie, którym przyjdzie niebawem przyjąć nowe, nieznane im dotąd role: żony, męża, ojca czy matki. Są na to zupełnie nieprzygotowani... W obsadzie m.in.: wyk. Sandra Drzymalska, Paweł Tomaszewski, Aleksandra Pisula i Filip Milczarski.

**Poziomo:**  
3) druga wyspa świata pod względem wielkości,  
10) przedza jedwabnicza,  
11) miasto w województwie mazowieckim,  
12) państwo w Ameryce Północnej,  
14) obraz na ekranie telewizora,  
15) niedźwiedź żyjący w Indiach,  
16) utwór spod pióra grafomana,  
19) północne odgałęzienie Morza Śródziemnego,  
23) śródziemnomorska roślina ozdobna,  
27) dzieło ludzkich rąk,  
28) jesienna odmiana gruszy,  
29) groźny krewniak osy,  
30) wzorzysta, wielobarwna tkanina,  
33) rosyjski taniec ludowy,  
37) pasą się na górskiej hali,  
38) święty kościoła katolickiego,  
39) pocztowe zawiadomienie o przesyłce,  
40) wszystkie na wagę złota,  
41) „Dennis ...”, komedia familijna.

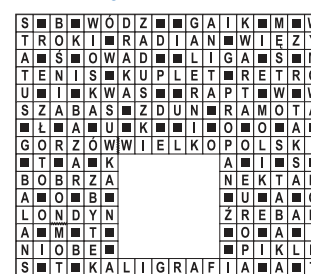
**Pionowo:**  
1) „... większa niż życie”,  
2) stała kontrola, piecza,  
3) uchwyt narzędzia, rękojeść,  
4) papiery wartościowe notowane na giełdzie,  
5) czasem niewarta świeczki,  
6) ... jednozębny, ssak morski,  
7) chordeon smyczkowy, altówka miłosna,  
8) hotel przy autostradzie,  
9) Donald z kreskówki Disneya,  
13) spód szklanego naczynia,



17) tajne dokumenty w archiwum,  
18) górna część tułowia,  
20) prosta najlepsza (w przysłówiu),  
21) małe zarzewie pożaru,  
22) kierunek zmian w przebiegu zjawiska,  
24) prezydent przed zaprzysiężeniem,  
25) sprzęt do transportu rannych,

26) greckie miasto w centralnej Macedonii,  
30) „Książę i ...”, powieść Marka Twaina,  
31) ... drukarz, leśny szkodnik,  
32) sarmacki gniew, pasja,  
34) jędrna i krzepka w wierszu Tuwima,  
35) dawny podoficer pilnujący aresztantów,  
36) regres ekonomiczny kraju.

## ROZWIĄZANIE NR 165



**Blanka Lipińska**  
**zmasakrowała sobie twarz**  
Kontrowersyjna pisarka przeszła zabieg upiększający. W relacjach można było wypatrzeć laser. Po zbiegu jej skóra była zaczerwieniona. Oczywiście kolejnego dnia Lipińska zaprezentowała fanom twarz. Wciąż widoczne były na niej czerwone ślady, wyznała jednak, że nic jej już nie boli. W kolejnej relacji Lipińska zaprezentowała swój „look” na wyjście, którym starała się zamaskować zmasakrowaną laserem twarz. Postawiła na spore okulary oraz bluzę z kapturem i czapkę z daszkiem.

(GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



## HOROSKOP

### Wodnik (20.01 - 18.02)

Twoja energia będzie sprzyjać działaniu. Horoskop dzienny to wyraźna wskazówka, by zaufać intuicji, ale unikać również pośpiechu. **Ryby (19.02 - 20.03)** Ktoś może Cię zaskoczyć propozycją. Nie bój się zmian. Horoskop na dziś zapowiada, że przyniosą one stabilność i satysfakcję. **Baran (21.03 - 19.04)** Dzień pełen rozmów i inspiracji. Zadbaj o słowa. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że mogą one otworzyć nowe drzwi lub je zamknąć.

### Byk (20.04 - 20.05)

Skup się na emocjach i relacjach z innymi osobami. Horoskop dzienny wróży, że ktoś bliski będzie potrzebował Twojej uwagi. Okaż serce. **Bliźnięta (21.05 - 21.06)** Czas na błąd! Horoskop na dziś mówi, że Twoja pewność siebie będzie przyciągać ludzi. Wspólne przedsięwzięcia przyniosą dobre efekty. **Rak (22.06 - 22.07)** Porządek w głowie i plan w rękę. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że dzięki temu zrealizujesz więcej, niż myślisz. Uważaj na drobiazgi.

### Lew (23.07 - 22.08)

Harmonia to Twój cel. Unikaj konfliktów, znajdź kompromis. Horoskop dzienny zapowiada, że dzięki temu zyskasz spokój ducha. **Panna (23.08 - 22.09)** Na światło dzienne wyjdą informacje, które ktoś skrupulatnie chciał ukryć przed Tobą. Horoskop na dziś w widzi w tym zarzewie awantury... **Waga (23.09 - 22.10)** Przygoda wzywa! Nie miej obaw przed zrobieniem kroku w nieznaną. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że los sprzyja odważnym sercom.

### Skorpion (23.10 - 21.11)

Skup się na priorytetach. Horoskop dzienny zapowiada, że drobne sukcesy dziś zbudują solidny grunt pod coś większego. **Strzelec (22.11 - 21.12)** Pomysł w Twojej głowie może zmienić bieg dnia. Dziel się nim. Horoskop na dziś wróży, że zainspirujesz innych ludzi do działania. **Koziorożec (22.12 - 19.01)** Marzenia będą blisko rzeczywistości. Zrób pierwszy krok. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że wszechświat może Ci zrealizować plany.



**DROBNE**

**Biurow ogłoszeń:**  
**ul. Grunwaldzka 19,**  
**60-782 Poznań**  
tel. 61 869 41 43, 502 499 742  
e-mail: drobne@glos.com

Praca

ZATRUDNIĘ

**ZATRUDNIMY.** Poznań. Prace  
wykończeniowe. 6000-9000 zł. Etat.  
Umowa zlecenie. Tel. 507-144-389.

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

**CYKLINA** lakier układ 509-39-59-90

**Dachy 781-098-740**

TRANSPORTOWE

**ABSOLUTNIE** tani wywóz 501-223-965

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

**KUPIĘ** ciągniki, przyczepy, maszyny  
rolne. Tel. 535135507.

ZWIERZĘTA HODOWLANE

**KURKI** nioski dowóz 600500710

AUTOREKLAMA  
**ibo** TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

**Ogłoszenia drobne**

w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

**ibo.polskapress.pl**

REKLAMA 0011417559

Stacja demontażu pojazdów  
**ZŁOMUJGRATA.PL®**

**KASACJA POJAZDÓW**

**500 545 500**

REKLAMA 0011421605

**OBWIESZCZENIE WOJEWODY WIELKOPOLSKIEGO**

z dnia 23 października 2025 r.

zawiadamiające o wszczęciu postępowania administracyjnego

Na podstawie art. 24 ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. - o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2003 r. Nr 80 poz. 721 z późn. zm.), zwanej dalej „ustawą” oraz art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 25 lipca 2008 r. - o zmianie ustawy o szczególnych zasadach przygotowania inwestycji w zakresie dróg publicznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2008 r. Nr 154, poz. 958), w związku z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 r., poz. 572 z późn. zm.), zwanej dalej „Kpa”,

**zawiadamiam**

o wszczęciu na wniosek inwestora – Autostrady Wielkopolskiej S.A., ul. Zwierzchowskiego 1, 61-248 Poznań, postępowania administracyjnego w sprawie wydania decyzji o pozwoleniu na budowę dla inwestycji pn.: „Rozbiórka i budowa mostu nad rzeką Wrześnicą MA42 i MA42a (km 211+343) na odcinku I autostrady płatnej A2”, zlokalizowanej na nieruchomości oznaczonej według ewidencji gruntów i budynków jako działka nr ewid. 318/2, obręb 0304 Bierzglinek, jedn. ewid. 303005\_5 Września – obszar wiejski.

Zgodnie z art. 10 oraz art. 73 § 1 Kpa strony postępowania lub ich przedstawiciele i pełnomocnicy mogą zapoznać się z aktami sprawy w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu, Wydział Infrastruktury, al. Niepodległości 16/18, a także mają prawo wypowiedzieć się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań oraz składać ewentualne uwagi. Wizyta klientów w urzędzie odbywa się po uprzednim uzgodnieniu terminu i godziny przyjęcia w zakresie, który nie może zostać zrealizowany poprzez inne kanały komunikacyjne takie jak: telefon, e-mail, ePUAP, e-Doręczenia czy poczta tradycyjna. Informację o przebiegu postępowania oraz o możliwości zapoznania się z aktami sprawy można uzyskać telefonicznie pod nr tel. 61 854 13 68 w godzinach obsługi klientów (poniedziałek, środa, piątek od 8.30 do 15.00, wtorek, czwartek od 12.00 do 15.00) lub mailowo (e-mail: m.radziej@poznan.uw.gov.pl).

Jednocześnie zawiadamiam, że **publiczne ogłoszenie następuje z dniem 28 października 2025 r.** Zgodnie z art. 24 ust. 3 ustawy oraz art. 49 § 2 Kpa, zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie na tablicy ogłoszeń właściwego miejscowo urzędu gminy oraz w prasie lokalnej.

0011422422

*Żyłeś dla nas. Kochałeś wszystkich.  
Cicho zasnąłeś, dziś już Cię nie ma.*

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 24 października 2025r. zakończył swe pracowite życie



**Prof. dr hab inż.  
Zbigniew Młynarek**

lat 85

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 28 października 2025 r. o godz. 10:00 w Kościele pw. Św. Jana Chrzciciela w Owińskach.  
Pogrzeb po mszy św. na cmentarzu parafialnym.  
W smutku pogrążona Żona

0011423019

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 24 października 2025 roku odszedł od nas w wieku 85 lat

śp  
**Prof. dr hab.  
Zbigniew Młynarek**

emerytowany nauczyciel akademicki  
Wydziału Inżynierii Środowiska i Inżynierii Mechanicznej  
Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu,  
Prodziekan Wydziału Melioracji Wodnych w latach 1978-1984,  
Kierownik Katedry Geotechniki w latach 1973-2006.

W osobie Pana Profesora Uczelnia straciła wybitnego specjalistę z geotechniki, w szczególności w badaniach właściwości gruntów niespoistych oraz ich zastosowaniu w inżynierii fundamentów i budownictwie geotechnicznym, zasłużonego pedagoga i organizatora, wychowawcę wielu pokoleń młodzieży akademickiej i kadry naukowej, zaangażowanego w działalność charytatywną i pracę organiczną.

Za wybitne zasługi został odznaczony między innymi:  
Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski,  
Złotym Krzyżem Zasługi,  
Krzyżem Komandorskim Orderu św. Stanisława,  
Medalem Polskiej Akademii Nauk,  
Honorową Odznaką Miasta Poznania,  
Medalem „Labor Omnia Vincit”,  
tytułem Lidera i Wybitnej Osobistości Pracy Organicznej,  
Medalem „Zasłużony dla Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu”.

Uroczystości pogrzebowe Pana Profesora odbędą się we wtorek 28 października 2025 roku: o godz. 10.00 zostanie odprawiona msza św. w kościele św. Jana Chrzciciela w Owińskach, a następnie odbędzie się pogrzeb na cmentarzu parafialnym.

**Rodzinie i Bliskim  
Zmarłego Pana Profesora**

wyrazy współczucia składają

*Rektor i Senat,  
Dziekan  
Wydziału Inżynierii Środowiska i Inżynierii Mechanicznej  
oraz wspólnota akademicka  
Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu*

0011422904

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 października 2025 roku odszedł od nas nasz ukochany Mąż, Tata, Dziadek i Pradziadek

śtp  
**Stanisław Budych**

żył lat 85

Ceremonia pogrzebowa odbędzie w piątek, 31 października 2025 roku o godzinie 13:50 na Cmentarzu Komunalnym Junikowo w Poznaniu.

Pogrążona w smutku  
żona z dziećmi wnukami i prawnukami

0011422493

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 października 2025 r. zmarł

Ś T P  
**Robert Paczkowski**

lat 51

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 listopada 2025 r. o godzinie 11 na cmentarzu w Lurgan w Irlandii Północnej

W smutku i żalu pogrążeni  
Tata z Córką Kasią i Rodziną

0011422722

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 października 2025 roku zmarł

**Prof. dr hab. inż.  
Zbigniew Młynarek**

profesor zwyczajny  
Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu,  
wybitny naukowiec,  
geotechnik o światowej renomie,  
współzałożyciel i Prezydent drugiej kadencji Rotary Club Poznań.

Profesor Młynarek był wychowawcą wielu pokoleń inżynierów, a także jednym z twórców ruchu rotariańskiego w Wielkopolsce.

Za działalność charytatywną i społeczną został uhonorowany licznymi odznaczeniami, w tym tytułem Paul Harris Fellow oraz Krzyżem Komandorskim Orderu Świętego Stanisława.

Pozostanie w naszej pamięci jako człowiek wielkiej kultury, mądrości i dobra.

**Cześć Jego Pamięci.**

*Zarząd i członkowie  
Rotary Club Poznań*

0011422693

*Odszedłeś cicho, bez słów pożegnania.  
Tak jakbyś nie chciał swym odejściem smucić...  
tak jakbyś wierzył w godzinę rozstania,  
że masz niebawem z dobrą wieścią wrócić.  
ks. J. Twardowski*

Z żalem zawiadamiamy,  
że dnia 22 października 2025 r.  
po długiej walce z ciężką chorobą, odeszła od nas  
nasza najukochańsza Żona i Mama

ś†p

**Maria Buzińska**

lat 67

Msza św. żałobna odprawiona zostanie  
dnia 28 października 2025 r. o godz. 11.00  
w kościele pw. Matki Boskiej Częstochowskiej,  
ul. Naramowicka 156.  
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia  
o godz. 12.00 na cmentarzu  
przy ulicy Jasna Rola (Naramowice).

W smutku pogrążeni  
*Mąż z Córkami*

0011422809

Z wielkim żalem i smutkiem  
przyjąłem wiadomość, że odeszła

**Maria Buzińska**

Zastępczyni Kanclerza  
Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu  
Zapamiętam Ją jako niezwykle kompetentną, pracowitą,  
kreatywną i skuteczną Osobę  
oraz ciepłego i życzliwego Człowieka.

Całej społeczności Uniwersytetu  
składam wyrazy współczucia.  
Szczególne słowa otuchy kieruję do  
**Rodziny Śp. Marii,**  
z powodu tak wielkiej straty.

*Henryk Ziolo  
Kanclerz  
Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie*

0011422518

*"W jednej sekundzie zapadła cisza,  
w nieskończoność popłynęło Twoje dobro."*

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że  
dnia 26 września 2025 r. zginął tragicznie



*najukochańszy Mąż, najwspanialszy Tata,  
wyjątkowy Syn, niezastąpiony Brat*

**Wojciech Szczęsny**

lat 49

Ceremonia pogrzebowa odbędzie się w piątek,  
dnia 31 października 2025 r. o godz. 11:50  
na cmentarzu Junikowo w Poznaniu

W smutku pogrążona  
*Rodzina*



0011422716

*„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”.*

Z głębokim żalem zawiadamiamy,  
że w dniu 23 października 2025 roku odszedł od nas  
nasz ukochany Mąż, Tata, Teść, Dziadek i Pradziadek

ś†p

**Roman Misterski**

żył lat 87

Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona  
w czwartek 30 października 2025 roku  
o godzinie 11.30 w kościele św. Rocha.  
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia  
na Cmentarzu Komunalnym Junikowo o godzinie 13.10.

W smutku pogrążona  
*Rodzina*

0011422801

Z głębokim żalem zawiadamiamy,  
że w dniu 22 października 2025 roku  
w wieku 94 lat odszedł od nas  
Kochany Mąż, Tato, Dziadek i Pradziadek

ś†p

**Ryszard Wieczorek**

wieloletni pracownik naukowo-dydaktyczny  
Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu,  
wieloletni prezes Wielkopolskiego Towarzystwa  
Krzewienia Kultury Fizycznej.

Msza święta pogrzebowa odbędzie się  
w środę 29 października 2025 roku o godz. 11.00  
w kościele pw. św. Anny przy ul. Matejki w Poznaniu.  
Pożegnanie nastąpi tego samego dnia  
o godz. 13.10 na cmentarzu Junikowo w Poznaniu,  
o czym zawiadamiają pogrążone w smutku  
*żona i dzieci z rodzinami*

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

0011422837

Z wielkim smutkiem  
przyjeliśmy wiadomość o odejściu

Ś † P

*Pana Profesora*

**Zbigniewa Pilarczyka**

prorektora Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza  
w Poznaniu w latach 2008-2016,  
wybitnego historyka,  
społecznika, samorządowca  
oraz wieloletniego Przewodniczącego Zarządu Rady  
Osiedla Chartowo,  
z którym miałem zaszczyt współpracować  
tworząc samorząd Chartowa.

Łączymy się w żalu z

**Bliskimi Pana Profesora**

*Jacek Tomczak (poseł na Sejm RP)  
z Rodziną*



0011422514

*...Patrzę z miłością  
na nasze dni...*

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 23 pazdziernika2025r.  
zakończył swe pracowite życie



**Stanisław Saturniewicz**

lat 81

Msza św. żałobna odprawiona zostanie  
dnia 29pazdziernika 2025 o godz. 13.00 w Kościele pw.Św  
Józefa Rzemieślnika w Robakowie

*W smutku pogrążona żona z synami*



0011422555

W dniu 22 października 2025 roku odszedł  
nasz Mąż, Ojciec, Dziadek i Pradziadek

ś†p

**Władysław Skowroński**

lat 77

Msza pogrzebowa odbędzie się  
30 października 2025 roku o godzinie 11.30 w Poznaniu  
w kościele św. Jana Jerozolimskiego za Murami.  
Ceremonia pogrzebowa rozpocznie się o godzinie 12.45  
na cmentarzu Miłostowo (od ul. Warszawskiej).  
W smutku pogrążona  
*Rodzina*

0011422057

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość  
o śmierci naszego ukochanego Brata

**Czesława Waligórskiego**

lat 96

Jego pracowitość, oddanie rodzinie, dobroć i życzliwość  
pozostają na zawsze w naszych sercach.

**Dzieciom Czesława i Ich Bliskim**  
składamy wyrazy współczucia.



Pożegnamy Zmarłego  
30 października 2025 r. o godz. 12.30  
na cmentarzu Junikowskim.  
*Stelka i Bogdan z Rodzinami*

0011422688

Naszemu Koledze

**Maciejowi Kobylackiemu**

wyrazy głębokiego współczucia  
z powodu śmierci

**Taty**

składają

*Dyrekcja i Pracownicy  
Poznańskich Ośrodków Sportu i Rekreacji*

**PIŁKA NOŻNA** WIELKI SKANDAL W EKSTRAKLASIE PO MECZU GÓRNIKA ZABRZE Z JAGIELLONIA BIAŁYSTOK

# Sędziowie zawieszeni przez PZPN

Damian Świdorski  
redakcja@polskapress.pl

**Niedzielny mecz Górnik Zabrze - Jagiellonia Białystok (2:1) miał być hitem 13. kolejki PKO Ekstraklasy. Spotkanie stało się hitem, ale nie z uwagi na popisy strzeleckie.**

Wszystko z powodu skandalu sędziowskiego z arbitrem głównym Bartoszem Frankowskim na czele.

Kilkanaście minut po końcowym gwizdku, arbiter przeprosił za swoją postawę na antenie Canal+, ale decyzją PZPN, wraz z innymi arbitrami został zawieszony. Co się stało i dlaczego?

W 70. minucie meczu niedzielnego meczu 13. kolejki PKO Ekstraklasy, Górnik Zabrze - Jagiellonia Białystok (2:1) doszło do skandalu. Grecki napastnik Dumy Podlasia, Dimitris Rallis został powalony na ziemię przez Josemę, hiszpańskiego stopera Górnika, kilka metrów przed linią pola karnego. Faul był ewidentny

i Josema powinien zostać ukarany czerwoną kartką, gdyż przewrócił rywala w nieprzepisowy sposób. Jednak sędzia główny Bartosz Frankowski ani sędziowie VAR, czyli duet Piotr Urban - Michał Obukowicz, nie podjęli żadnej decyzji, zgodnej z przepisami.

Decyzja ta rozpałała internet i polskie środowisko piłkarskie. Kilkanaście minut po spotkaniu sędzia Bartosz Frankowski stanął przed kamerą Canal+ Sport. Zaczął się tłumaczyć, że w pierwszym odruchu zamierzał odgwiżdżać faul i zastosować wobec Josemy karę indywidualną w postaci kartki. Powiedział, że to było tzw. DO-GSO, czyli pozbawienie realnej szansy na zdobycie bramki. Dalej dodał, że nie zrobił tego, przez „pewien błąd komunikacyjny” i odgwiżdżał faul na bramkarzu, który nastąpił kilka sekund później.

- Przy tej dynamicznej kontroli Jagiellonii, jeżeli rozstrzygamy zdarzenie jako przewinięcie, to jest to tzw. DOGSO, czyli pozbawienie realnej



Mimo analizy na VAR-ze, za który odpowiadali Piotr Urban i Michał Obukowicz, nie doszło do wezwania arbitra Bartosza Frankowskiego do monitora i do zmiany decyzji

szansy na zdobycie bramki, więc wiązałoby się to z wykluczeniem zawodnika gospodarzy. Pierwotnie miałem takie przecucie, odczucie boiskowe. Natomiast pewien rodzaj błędu komunikacyjnego finalnie ta-

kiej decyzji nie podjąłem. Odgwiżdżałem przewinięcie na bramkarzu, który był w dalszej fazie akcji - mówił Frankowski.

Sędzia powiedział, że analizując to starcie po meczu, trak-

tuje faul Josemy na Rallisie jako faul na czerwoną kartkę. Przyznał się do błędu i przeprosił na antenie Canal+ Sport.

- Powinienem podyktować rzut wolny bezpośredni i ukarać zawodnika gospodarzy

czerwoną kartką. Wewnętrzne dyskusje zostawię dla siebie. Sugestywna była kwestia pracy rękoma napastnikami, choć to działo się w drugie tempo. Ten fakt pewnie przeważył, że do monitora nie podszedłem. Biorę pełną odpowiedzialność za tę sytuację, bo jestem liderem tego zespołu sędziowskiego. Bardzo przepraszam zainteresowane strony, kibiców obu drużyn za swoją pomyłkę. - zakończył.

Przypomnijmy, że mimo analizy na VAR-ze, za który odpowiadali Piotr Urban i Michał Obukowicz, nie doszło do wezwania arbitra Frankowskiego do monitora i do zmiany decyzji. Po zakończeniu meczu natychmiast zareagował szef sędziów PZPN Marcin Szulc. Zwołał on w trybie pilnym posiedzenie Prezydium KS PZPN, po czym zawiesił Frankowskiego i jego pomocników.

Członkowie Kolegium byli jednomyślni w ocenie sytuacji, w której sędzia powinien odgwiżdżać faul - podano w komunikacie. ©

## Świdorski i Cash w super formie. Błysk Buksy i Piątka

Damian Świdorski  
redakcja@polskapress.pl

**PIŁKA NOŻNA. W miniony weekend Piotr Zieliński nie sprostował Napoli i został wybuchany przez fanów swego byłego klubu, a Robert Lewandowski nie mógł zagrać w El Clasico.**

Polskim kibicom humory poprawili za to Matty Cash, który strzelił zwycięskiego gola Manchesterowi City, oraz Karol Świdorski, który zdobył bramkę w kolejnym meczu z rzędu. Swoją pierwszą bramkę w Serie A strzelił Adam Buksa. W Katarze zaszalał też Krzysztof Piątek. Oto najnowszy raport kadrowiczów.

### Cudowna bomba i wygrana Casha

Matty Cash tej jesieni jest w świetnej formie. Strzelił dwa gole w reprezentacji Polski, a także zasłużył na wielkie pochwały w klubie. Tylko raz nie wyszedł w podstawowym składzie. Było to... w środę tygodnia, w meczu Ligi Europy, który Aston Villa przegrała z holenderskim Go Ahead Eagles. W spotkaniu w ramach Premier League Aston Villa mierzy się z Manchesterem City, 28-lletni reprezentant Polski popisał się przepięknym golem. W 19. mi-



Matty Cash tej jesieni jest w świetnej formie. Strzelił dwa gole w reprezentacji Polski, a także zasłużył na wielkie pochwały w klubie, dla którego zdobył bramkę w niedzielę

nucie The Villans miało rzut rożny. Lucas Digne zagrał do Emiliano Buendii. Argentyńczyk nie mając możliwości uderzać, podał przed pole karne do Matty'ego Casha. Polski obrońca przyjął sobie piłkę i huknął jak z armaty. Piłka wleciała do bramki, a broniący bramkę City, Gianluigi Donnarumma nawet się nie ruszył. Po strzelenym голу Cash wykonał swoją cieszynkę, jaką poznaliśmy podczas meczu reprezentacji Polski z Finlandią we

wrzeźniu. Cash podbiegł do chorągiewki w narożniku i wykonał imitację uderzenia golfowego w powietrze.

### Świdorski, Buksa i Piątek z bramkami

Kolejną bramkę strzelił Karol Świdorski. Napastnik Panathinaikosu Ateny trafił do siatki rywala w kolejnym meczu z rzędu. 28-lletni reprezentant Polski wykorzystał rzut karny w wygranym 2:0 meczu z Asteras Trypolis w 8. kolejce

piłkarskiej ekstraklasy Grecji. Dla Świdorskiego to już czwarty gol ligowy w tym sezonie i siódmy we wszystkich rozgrywkach.

Pierwszego gola w lidze włoskiej strzelił też Adam Buksa. Napastnika Udinese nie było na ostatnim zgrupowaniu, gdyż zmagając się z poważną kontuzją nosa. 29-lletni piłkarz wpadł z piłką w pole karne w 89. minucie meczu przeciwko Lecce, a na końcu po delikatnym (ale niezwykle kąpi-

wym!) lobie nad bramkarzem rywala cieszył się nie tylko z premierowego trafienia, lecz również z ważnego kolejnego ligowego zwycięstwa.

W sobotę bramkę strzelił też Krzysztof Piątek. Napastnik Al-Duhail strzelił gola i zanotował asystę w meczu 8. kolejki ligi katarskiej, w meczu przeciwko Shamal (2:0).

### Raport kadrowiczów - 24-27 października

#### Bramkarze:

Bartłomiej Dragowski (Panathinaikos Ateny) - 90 minut w wygranym 2:0 meczu z Asteras Trypolis  
Kamil Grabara (VfL Wolfsburg) - 90 minut i obroniony rzut karny w wygranym 1:0 meczu z HSV Hamburg.  
Łukasz Skorupski (FC Bologna) - 90 minut w zremisowanym 2:2 meczu z Fiorentiną  
Kacper Tobiasz (Legia Warszawa) - 90 minut w zremisowanym 0:0 meczu z Lechem Poznań.

#### Obroncy:

Jan Bednarek (FC Porto) - mecz w poniedziałek 27 października  
Matty Cash (Aston Villa) - 90 minut i gol w wygranym 1:0 meczu z Manchesterem City  
Tomasz Kędziora (PAOK Saloniki) - poza kadrą meczową  
Jakub Kiwior (FC Porto) - mecz w poniedziałek 27 października  
Arkadiusz Pyrk (FC St. Pauli) - na ławce rezerwowych w przegranym 0:2 meczu z Eintrachtem Frankfurt  
Przemysław Wiśniewski (Spezia Calcio) - poza kadrą meczową

Paweł Wszolek (Legia Warszawa) - 90 minut w zremisowanym 0:0 meczu z Lechem Poznań  
Jan Ziółkowski (AS Roma) - cały mecz na ławce rezerwowych.

#### Pomocnicy:

Przemysław Frankowski (Stade Rennes) - 45 minut, asysta i żółta kartka w przegranym 1:2 meczu z Niceą  
Kamil Grosicki (Pogoń Szczecin) - 85 minut i gol w wygranym 3:2 meczu z Antalyaspor  
Jakub Kamiński (FC Koeln) - 90 minut w przegranym 0:1 meczu z Borussia Dortmund  
Bartosz Kapustka (Legia Warszawa) - 90 minut w zremisowanym 0:0 meczu z Lechem Poznań  
Kacper Kozłowski (Gaziantep) - 90 minut i gol w wygranym 3:2 meczu z Antalyaspor  
Jakub Piotrowski (Udinese Calcio) - 15 minut w wygranym 3:2 meczu z Lecce  
Michał Skóraś (KAA Gent) - 23 minuty w wygranym 4:0 meczu ze Standardem Liege  
Bartosz Slisz (Atlanta United) - zakończył sezon  
Sebastian Szymariski (Fenerbahce Stambuł) - mecz 27 października  
Piotr Zieliński (Inter Mediolan) - 59 minut w przegranym 1:3 meczu z Napoli  
Nicola Zalewski (Atalanta) - 90 minut w zremisowanym 1:1 meczu z Cremonese.

#### Napastnicy:

Robert Lewandowski (FC Barcelona) - kontuzjowany  
Krzysztof Piątek (Al-Duhail SC) - 90 minut, gol i asysta w wygranym 2:0 meczu z Shamal  
Karol Świdorski (Panathinaikos Ateny) - 66 minut i gol w wygranym 2:0 meczu z Asteras Trypolis  
Adam Buksa (Udinese) - 45 minut, gol i żółta kartka w wygranym 3:2 meczu z Lecce.  
©

## SPORT

www.sportowy24.pl

## Eliza Wróblewska zmieniła wagę i już zdobyła medal PŚ! A ma być jeszcze mocniejsza

Opr. Radosław Patroniak  
sport@glos.com

**Eliza Wróblewska z Akademii Judo po raz drugi w karierze stanęła na podium PŚ. 26-letnia poznanianka zmieniła wagę na 78 kg i w sobotę zdobyła medal w Sarajewie.**

- Mimo, że na zawodach sięgnęłam po brąz, a nie upragnione dla każdego sportowca złoto, to jestem bardzo szczęśliwa i myślę, że debiut na arenie międzynarodowej w nowej wadze mogę zaliczyć do udanych - mówi nam popularny „Wróbelek”.

Najwięcej wysiłku i nerwów kosztował naszą judoczkę pojedynek o trzecie miejsce.

- Szczercie mówiąc wszystkie walki były bardzo wymagające fizycznie, ale najbardziej emocjonującą i trudną nie tylko dla ciała, ale i głowy była walka o brązowy medal. Bardzo ciężko jest walczyć mając na koncie dwie kary, a później bronić do ostatniej sekundy zdobytego yuko. Ostatnie 13 sekund miało być czysto taktyczne, bez popełniania najmniejszych błędów, skończyło się na moim rzucie na kosotogari równo z gongiem i podniesionym ciśnieniu trenera Radosława Miśkiewicza - dodała Eliza Wróblewska.

Według niej perspektywy na kolejne sukcesy w nowej wadze są dobre, tym bardziej, że na-

szą zawodniczką ma już wywalczyła w niej srebrny medal MP.

- Czuję, że mam ogromne pole do poprawy w kwestii treningu siłowego. Szczęśliwie moja obecna waga też mi na to pozwala. W poprzedniej wadze nie było to takie oczywiste - przekonywała sympatyczna judoczka.

Najbliższe tygodnie będą dla niej wyjątkowo pracowite, bo niedługo czeka ją kolejny start, a potem wyjazd na obóz.

- Następne zawody już za trzy tygodnie. 16 listopada wystartuję w Grand Prix w Zagrzebiu. Prosto stamtąd udam się do Japonii na trzy tygodniowy obóz z dużą grupą zawodników i zawodniczek naszego klubu. A już za chwilę czeka mnie udział w tygodniowym szkoleniu wojskowym - zakończyła Wróblewska.

W Sarajewie startowała też jej koleżanka klubowa, Natalia Stokłosa (48 kg), ale bez powodzenia, bo przegrała dwie walki i odpadła z turnieju.

Lepiej poszło młodzikom Akademii Judo na MP w Lublinie. Tytuły wicemistrzów Polski wywalczyli Antoni Adamski (-73 kg) i Wiktor Kobyliński (-81 kg). „Obaj zawodnicy stoczyli po cztery trudne walki - trzy wygrali i dopiero w finale musieli uznać rywali. To ogromny sukces, dowód konsekwentnej pracy, determinacji i charakteru” - tak podsumowano ich występ na stronie Akademii Judo.



Eliza Wróblewska z trofeum i prezesem Akademii Judo, Radosławem Miśkiewiczem na podium PŚ w Sarajewie

## ZWYCIĘSTWA ENEI MKS I ENEA GRUNWALDU

Spotkanie Startu Elbląg z Eneą MKS Gniezno zapowiadało się interesująco. W niedzielę w Elblągu lepsze okazały się gnieźnianki 32:23 (12:10) i awansowały na 4. miejsce w Superlidze.

W zespole Startu wyróżnienie za najlepszą zawodniczkę drużyny otrzymała bramkarka Oliwia Suliga, a w zespole z Gniezna bramkarka Aleksandra Hypka. Nusa Fegić zdobyła najwięcej, czyli sześć bramek dla Enei MKS. W męskiej Lidze Centralnej Enea Grunwald Poznań pokonał w sobotę SMS Kielce 29:25. **PAT**



FOT. ENEA MKS

## POLONIA WYGRAŁA Z GKS

Drugie zwycięstwo w sezonie odnieśli pierwszoligowi koszykarze Polonii Leszno. Beniaminek pokonał na własnym parkiecie czwartą drużynę w tabeli, czyli GKS Tychy 88:67. Enea Basket Poznań w ten weekend pauzował. **PAT**

## Lech miał dobre chęci, ale nimi... piekło jest wybrukowane



FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

W niedzielnym hicie ekstraklasy bramek nie było. Dużo lepszy mecz odbył się w Zabrzu gdzie Górnik pokonał Jagiellonię 2:1. Zabrzeanie są liderem tabeli z dorobkiem 26 punktów. Kolejorz zgromadził 20 „oczek” i jest piąty.

Maciej Lehmann  
sport@glos.com

**Nie przegrali w Warszawie i to 0:0 jest git - powiedzą jedni. - Z tak słabą Legią powinni wygrać - twierdzą inni. Lech na pewno nie wraca z tarczą po dwóch wyjazdach na Gibraltarcie i do stolicy.**

Mecz Legii z Legią zapowiadany był jako starcie drużyn, które latem wydały najwięcej na transfery i płacą zawodnikom najlepiej w ekstraklasie. Od kwot jakie zarabiają lechici i legionieści, przeciętnemu zjadaczowi chleba może zawrócić się w głowie. Spotkały się też dwa najbogatsze kluby w Polsce, z ponad 100-letnią historią, które swoje kadry budują nie od tego sezonu, więc można było się spodziewać, że zobaczymy w tym meczu jakość i kilka fajerwerków.

Nic więc dziwnego, że 90 minut kibice obu klubów byli zawiedzeni. Klarownych sytuacji nie było, według Opty czyli platformy statystycznej w tym meczu nie było żadnej dużej szansy. W sumie Legia i Lech zaledwie 25 strzałów z tego 6 było celnych (4:2). Mileta Rajović z Legii warty ponoć 3 mln euro nie zaistniał, podobnie Palma, za którego

Lech ma wyłożyć 4 mln. Skrzypczak (900 tys. euro) nawet nie podniósł się z ławki, a Agnero (2,5 mln euro), Rodriguez (1,0 mln euro) szamotali się na boisku, gdy weszli na ostatnie 20 minut.

„Gwiazdy” warszawskiego zespołu Kacper Urbański, Bartosz Kapustka, Vinagre oprócz, krótkich zrywów nie potrafiły nic sensownego wykreować. Ten mecz nie miał tempa, iskier, a po 60 minucie atmosfera jego przypominała, piątkowe popołudnie w biurze. Wszyscy myślą tylko jak skończyć robotę i udać się na odpoczynek.

## Znów zatriumfowała bylejakość

Niels Frederiksen niemal przed każdym meczem zapowiada, że oczekuje od swojego zespołu wysokiego poziomu, gry na 100 procent możliwości, że filozofią Lecha Poznań, jest ofensywna, szybka, intensywna piłka. Problem w tym, że rzeczywistość bardzo mija się z tymi deklaracjami. Niewiele piłkarzy jest w dobrej formie, taktyka jest czytelna dla rywali, nawet ze stałych fragmentów gry. Kolejorz nie stwarza żadnego zagrożenia. Lech Poznań nie punktuje jak mistrz Polski a jak ligowy śred-

niak, o czym świadczą ostatnie trzy remisy. Zaczyna się kalkulacja i gra na alibi jak w ostatnich 30 minutach przy Łazienkowskiej. Kolejorz nie sprawia wrażenie drużyny pewnej swojej jakości i potencjału.

Na pewno nie był to mecz, w którym mistrz Polski zrobił wszystko, by walczyć o pełną pulę. Zatriumfowała bylejakość

## Reakcja czy odrabianie pańszczyzny?

-Mam profesjonalistów w drużynie, wszyscy byli rozczarowani meczem z Lincolnem Red Imps i każdy chciał się dziś pokazać. Oczekiwałem reakcji po zespole i taką reakcję zobaczyłem. Remis jest sprawiedliwym wynikiem, obserwowaliśmy typowe spotkanie na szczycie, obie drużyny taktyczne były dobrze przygotowane, aspekty taktyczne odegrały dużą rolę. Myślę, że Legia też będzie szanowała ten punkt - mówił po meczu Frederiksen.

Duński szkoleniowiec podał Legii tlen, bo porażka w Gibraltarze, związana z rotacjami, uświadomiła gospodarzom, że przyjdzie im grać z zespołem chwiejnym i mającym wiele słabych punktów. Zmiany jakich dokonał po przerwie w meczu w Warsza-

wie, też bardziej wyhamowały Lecha niż podniosły jego dynamikę i szybkość. Doszło do tego, że w końcówce każdy kibic Lecha nerwowo wyczekiwał ostatniego gwizdka sędziego z obawą, że znów pogrąży nas „gol z niczego”, farfocel po błędzie podobnym do tych z Pogonią czy Lincoln Red Imps.

## Czy to już dołek?

Po poprzednich meczach krytykowaliśmy grę defensywną, chwaliliśmy atak. Przy Łazienkowskiej obrona zagrała dobrze, zawiedli piłkarze ofensywni. Nie ma stabilizacji i balansu między formacjami, a to jest niepokojące, choć sytuacja w tabeli nie jest jeszcze tragiczna, mimo serii remisów.

-Spodziewam się, że w kolejnych meczach możemy pokazać większy potencjał - deklarował po meczu Frederiksen i jednocześnie zapowiada kolejne rotacje na czwartkowy mecz Pucharu Polski. Lech Poznań zmierzy się z IV-ligowcem i ma obowiązek wygrać, choć to co się stało w Gibraltarze jest plamą na reputacji trenera. Oby starcie z Gryfem nie dostarczyło nam kolejnych niezdrowych emocji, a było rzeczywiście początkiem nowego rozdania.